

PROTOKÓŁ XIX/ 2017
z obrad XIX Sesji Rady Gminy Kruklanki, która odbyła się w dniu 14 lutego 2017r.
w Urzędzie Gminy w Kruklankach.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Jerzy Piniąha o godz. 12⁰⁰ otworzył XIX Sesję Rady Gminy Kruklanki i po powitaniu radnych i gości oświadczył, że zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 10 radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Nieobecni radni:

- Nowokolska Anna
- Jurach Aleksandra
- Milewski Mariusz
- Kaczorowski Tadeusz
- Żygałło Tomasz

Porządek Obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Przedstawienie i zatwierdzenie porządku obrad.
3. Przedstawienie informacji z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy.
4. Zapytania do przekazanych informacji.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie prawa służebności przesyłu. (Obręb Żywy, nieruchomość o nr geod. 12 i 23; na rzecz PGE)
6. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawienia lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata.
7. Podjęcie uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy.
9. Podjęcie uchwały w sprawie opłat lokalnych.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2016 rok.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej gminy na lata 2016-2021.
12. Przedstawienie informacji z zakresu działalności lobbingowej.
13. Przedstawienie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za 2016 rok.
14. Interpelacje, odpowiedzi i wnioski.
15. Sprawy różne.
16. Przyjęcie Protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy.
17. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący – na prośbę Wójta Gminy wprowadzimy do porządku wprowadzimy dodatkowe punkty:

- Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Giżyckiemu.
- Podjęcie uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego, oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania dotacji.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Przedstawienie i zatwierdzenie porządku obrad.
3. Przedstawienie informacji z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy.
4. Zapytania do przekazanych informacji.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie prawa służebności przesyłu. (Obręb Żywy, nieruchomość o nr geod. 12 i 23; na rzecz PGE)
6. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawienia lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata.
7. Podjęcie uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy.
9. Podjęcie uchwały w sprawie opłat lokalnych.
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Giżyckiemu.
11. Podjęcie uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego, oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania dotacji.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2016 rok.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej gminy na lata 2016-2021.
14. Przedstawienie informacji z zakresu działalności lobbingowej.
15. Przedstawienie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za 2016 rok.
16. Interpelacje, odpowiedzi i wnioski.
17. Sprawy różne.
18. Przyjęcie Protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy.
19. Zamknięcie obrad.

Rada Gminy w obecności 10 radnych – 10 głosami „za” przyjęła proponowany porządek obrad.

Przewodniczący - zanim przejdziemy do realizacji porządku obrad, wysłuchamy przedstawiciela weterynarii, który jest obecny na dzisiejszej sesji.

Inspektor Weterynaryjny – nazywam się Arkadiusz Zych, moja obecność dzisiaj jest związana z aktualną sytuacją dotyczącą ptasiej grypy. Chciałem powiedzieć że w województwie warmińsko – mazurskim wykryto dwa ogniska ptasiej grypy koło Gietrzwałdu, w Polsce wykryto już 49 przypadków ognisk ptasiej grypy dotyczących drobiu, to są duże fermy i takie przyzagrodowe. W przypadku kiedy mamy takie ogniska drób z tego ogniska idzie do wybicia, jeżeli spełnione są wszelkie warunki zachowania bioasekuracji i wynikające z rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju wsi z 20 grudnia 2016 roku w sprawie postępowania w związku z wystąpieniem zjadliwej grypy ptaków. W związku z tym rozporządzeniem my zorganizowaliśmy taką akcję informacyjną, u części w Państwa sołectwach inspektorzy już byli, dzisiaj ja też miałem parę sołectw odwiedzić. Chciałem przypomnieć zasady wynikające z tego porozumienia i chciałbym też zwrócić się do sołtysów, do których nasi inspektorzy jeszcze nie dotarli, żebyście Państwo w swoich sołectwach zwrócili uwagę na trzy rzeczy:

1. Na dzień dzisiejszy, do czasu obowiązywania tego rozporządzenia, drób powinien być trzymany w zamknięciu, oznacza to że cały drób poza ptakami utrzymywanymi w

mieszkań takim jak: papugi, kanarki itp., powinien być zamknięty w kurnikach, dopuszczalne jest wypuszczanie drobiu na wybieg pod warunkiem, że skonstruowane są w taki sposób że ograniczają one dostęp ptakom dzikim. Czyli w naszym rozumieniu to powinno być tak, że nie tylko siatka z boku ale też i zadaszenie, tak żeby te ptaki dzikie nie mogły tam wlatywać i korzystać z tego wybiegu. Karmienie i pojenie drobiu musi odbywać się wyłącznie w pomieszczeniach zamkniętych.

2. Obowiązek zgłaszania do powiatowego lekarza weterynarii wszystkich miejsc, w których jest utrzymywany drób, czyli każdy kto posiada nawet jedną czy dwie kury powinien zadzwonić do powiatowego inspektoratu i podać adres oraz ilość tego drobiu, który posiada.
3. Zwiększenie zasad bioasekuracji, to znaczy że w każdym gospodarstwie w którym znajduje drób powinny znajdować się środki dezynfekcyjne, obojętnie jakie, ważne żeby były dopuszczone na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i żeby była aktualna data ich ważności jak również żeby w składzie zawierały substancje zwalczające wirusy oraz to żeby na etykietach był napis, że zwalczają wirusy.

Siedem dni po opublikowaniu tego rozporządzenia dostaliśmy pismo od głównego lekarza weterynarii, które zaleca bezwzględne przestrzeganie przepisów tego rozporządzenia i jednocześnie przysłała nam katalog kar, w takiej sytuacji kiedy stwierdzamy nieprawidłowości. I tak na przykład: za naruszenie art. 46 ust. 3 pkt. 5a „, kto będąc posiadaczem zwierząt nie zgłasza miejsc w których przebywają zwierzęta z gatunków wrażliwych na daną chorobę zakaźną” w tym wypadku przy grypie mówimy o ptakach, powiatowemu lekarzowi weterynarii podlega karze pieniężnej w wysokości od 0,5 do dwukrotności przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, ogłoszonego za rok poprzedni. Ta kwota za rok ubiegły wynosi 3.899,78 zł, najmniejszą karę jaką możemy nałożyć wynosi 1949,89 zł. I tutaj nasuwa się pytanie, które wysłałem do Wojewódzkiego Inspektora Weterynarii, czy takiej babci która posiada 5 kur tylko dla siebie, mamy jej taką karę nałożyć? Czy to nie jest pomyłka? Dostałem odpowiedź, że niestety to nie jest pomyłka.

Małyj – ten drób zarażony jest w jakiś sposób utylizowany?

Zych – przepisy mówią o tym, żeby ten drób w sposób przewidziany prawem utylizować, z tym że tutaj są pewne ograniczenia, ponieważ najbliższy zakład utylizacyjny jest na terenie powiatu ełckiego, jego zdolności produkcyjne to 15 ton na dobę, jeżeli będziemy mieli jakieś duże stado do utylizacji to będziemy to robić w ten sposób. Niewątpliwie trzeba się przygotować do tego, że moce zakładów utylizacyjnych będzie niewystarczające w stosunku do problemów, które nas spotykają, będziemy musieli wtedy korzystać z przerobisk. Ten temat nie został do końca rozwiązany, myśmy tutaj z wójtami rozmawiali i próbowaliśmy ten temat rozwiązać poprzez Związek Międzygminny Gospodarka Odpadami, bo te wszystkie naciski mówią, że każda gmina te problemy powinna rozwiązywać na swoim terenie. Próbowaliśmy, żeby te obowiązki nałożone na gminę przejął ten Związek Międzygminny i na dodatkowej działce zrobił grzebowisko, musimy mieć to przygotowane. Wola Wójtów była żeby takie grzebowisko zrobić.

Wójt – tak, ale największym beneficjentem byłaby Gmina Giżycko, jednak nie wszyscy Wójtowie chcą się na to zgodzić, dla nas to rozwiązanie byłoby dobre, ponieważ to by się znajdowało w Spytkowie czyli nie na terenie naszej gminy.

Zych – z tym, że nie dotyczy to tylko ptasiej grypy, dotyczy to również innych chorób czy wypadków. Czy to zostało rozwiązane.

Wójt – jeszcze nie, rozmowa była ale każdy czeka i ma nadzieję że to nie będzie dotykało jego samorządu.

Zych – czyli sytuacja nie została do końca rozwiązana i na dzień dzisiejszy my będziemy próbować egzekwować to na gminach.

Wójt – my o tyle jesteśmy w dobrej sytuacji, bo nie mamy tego typu ferm, więc w przypadku ptasiej grypy jesteśmy w dobrej sytuacji, w przypadku świńskiej grypy to też nie mamy za wiele tych chlewni.

Pkt 3

Przedstawienie informacji z działalności Wójta.

Wójt – ostatnia sesja odbyła się 28 grudnia 2016r., zanim przejdę do przedstawiania informacji, podam kilka informacji związanych z reorganizacją i zmianami kadrowymi w Urzędzie Gminy. Z końcem roku odeszła na emeryturę Pani Danuta Ożga i od początku 2017 roku Pani Marta Zabawska pełni funkcję zastępcy skarbnika, Pani Ilona Szafranowska została przeniesiona do referatu finansowego i dodatkowo pełni funkcję sekretarza w komisji alkoholowej, została zatrudniona nowa osoba na stanowisko młodszego referenta Pani Magdalena Radzaj. Ogłosiliśmy na to stanowisko konkurs, zgłosiło się 10 kandydatów, 2 osoby się wycofały i Komisja w składzie: Skarbnik Pan Arkadiusz Słowik, Sekretarz Barbara Ginkowska i Z-ca Skarbnika Pani Marta Zabawska wybrała Panią Magdalenę Radzaj. Pani Monika Grabowska – Sochacz pełni funkcję koordynatora z ramienia Urzędu Gminy w komisji alkoholowej, zastąpi Panią Ożgę. Na prośbę Pana Klochowicza została z nim rozwiązana umowa o pracę na zasadzie porozumienia stron.

- 29 grudnia 2016r. – podpisaliśmy umowę w Urzędzie Marszałkowskim na dofinansowanie zakupu samochodu dla OSP, sprawa jest w trakcie realizacji, ogłosiliśmy na początku lutego br. przetarg. W związku z tym, że to jest przetarg europejski, chodzi tu o progi określone w przepisach czyli 209 euro, ten termin w ofercie jest dłuższy niż standardowy, 10 marca mamy otwarcie ofert,
- 5 stycznia – mieliśmy spotkanie w Urzędzie Gminy z projektantami w sprawie projektu na salę gimnastyczną, Panowie pokazali nam jak ta sala według nich ma wyglądać, my to przyjęliśmy, potem za jakiś czas spotkaliśmy się w węższym gronie żeby to omówić i po poprawkach projekt ten został zaakceptowany, mam informację że do końca lutego projekt ten ma być zakończony wraz z pozwoleniem na budowę. Liczę na to, że przetarg zostanie ogłoszony ponieważ Ministerstwo Sportu ogłosiło nabór wniosków na dofinansowanie budowy właśnie takich inwestycji. Termin składania wniosków jest wyznaczony na koniec marca, więc termin jest bardzo krótki,
- do 30 stycznia – musieliśmy złożyć wnioski na termoizolację budynków użyteczności publicznej, było to bardzo złożone przedsięwzięcie, bo jak pamiętacie Państwo w tamtym roku zrobiliśmy plan gospodarki niskoemisyjnej było wszystko w porządku, potem zrobiliśmy audyt energetyczny i na podstawie audytu energetycznego trzeba było zrobić dokumentację, czyli projekt centralnego ogrzewania w trzech budynkach, w Urzędzie Gminy, GOPS-ie, w Sali gimnastycznej w Kruklankach i projekt termoizolacji. Terminy nas bardzo goniły, jeszcze w trakcie pisania i realizacji wniosku okazało się, że powinniśmy mieć taką ekspertyzę ornitologiczną, która by wskazywała jakie potencjalne ptaki siedzą w tych budynkach, udało się to zrobić i w ostatniej chwili udało nam się zamknąć ten projekt i 30 stycznia zawiozłem ten projekt do Urzędu Marszałkowskiego, w sumie wpłynęło tam wniosków na kwotę ok. 200 mln. zł w skali całego województwa, środków przeznaczonych na ten cel jest ok. 133 mln. zł na całe województwo,
- w styczniu – rozpocząłem spotkania w naszych sołectwach, rozmawialiśmy o różnego rodzaju problemach, o tym co można jeszcze poprawić, byłem w Jasieńcu, Żabice, Lipowie, Jurkowie, Żywym i Boćwinie,
- 18 stycznia – uczestniczyłem w otwarciu nowej apteki w Kruklankach,
- 25 stycznia – wziąłem udział w konferencji w Urzędzie Wojewódzkim na temat nowej reformy oświatowej, na konferencję tą zostali zaproszeni wszyscy samorządowcy z województwa i dyrektorzy szkół, polegało to na tym, że Pan Kurator na wstępie powiedział,

że nowa ustawa weszła w życie, że została skonsultowana z samorządowcami i z organizacjami pozarządowymi, które zajmują się oświatą i że przedstawi najważniejsze aspekty tej ustawy i że będzie można sobie porozmawiać. Dwie Panie z Kuratorium przedstawiły najważniejsze akty prawne, potem wywiązała się dyskusja i na pierwsze pytanie, które padło nie odpowiedziano, powiedziano żeby się zwrócić na piśmie to odpowiedzą na wszystkie pytania. Następnie padały pytania dotyczące takiej sytuacji jaka jest u nas, czyli przekształcenia szkoły podstawowej sześciolletniej na szkołę ośmioletnią, Pani dyrektor odpowiedziała, że to jest przykład marginalny i na to pytanie też nie uzyskaliśmy odpowiedzi i na tym konferencja się zakończyła,

- 31 stycznia – spotkałem się z potencjalnymi organizatorami rajdu motocyklowego na terenie naszej gminy, jest to takie stowarzyszenie z woj. Kujawsko-Pomorskiego, które organizuje rajdy motocyklowe na terenie całej Polski i teraz chcieliby przyjechać na Mazury do Kruklanek, to nie są rajdy, które powodują jakieś tam zniszczenia,
- 2 lutego – odbyło się spotkanie w sprawie szpitala powiatowego w Giżycku, omawialiśmy bieżącą sytuację szpitala oraz była rozmowa o przyszłości. Wchodzi nowa ustawa dotycząca służby zdrowia, będzie sieciowanie szpitali, będzie to polegało na tym, że szpitale będą dostawały numery, Nr 1 – będą to szpitale, które będą miały oddziały z podstawową opieką, Nr 2 – szpitale z oddziałami z podstawową opieką plus specjalistyczne oddziały, Nr 3 – to takie wyższej specjalizacji czyli Olsztyn, Elk. Wiąże się to z większymi finansami dla szpitala,
- 7 lutego – odbyły się posiedzenia Komisji Stałych Rady Gminy,
- 13 lutego – brałem udział w naradzie Komendzie Powiatowej w Giżycku, to było takie podsumowanie 2016 roku, statystyki mamy dobre, jesteśmy najbezpieczniejszą gminą w powiecie,
- wykonane prace – staramy się utrzymywać nasze drogi i chodniki w należytym stanie, w zimie było kilkanaście godzin odśnieżania, jak zauważyliście to odśnieżanie jest na wysokim poziomie

Wójt – teraz przedstawię jakie wnioski będziemy składać w 2017 roku:

- do Urzędu Marszałkowskiego – na wdrażanie e-usług publicznych dla mieszkańców Gminy Szczytno, Kisielice, Kruklanki, Lubawa, z Regionalnego Programu Operacyjnego, wartość projektu około 600 tys. zł, wartość dofinansowania około 85%, termin rozpatrzenia konkursu marzec, kwiecień,
- do Urzędu Marszałkowskiego – wniosek na termoizolację budynków użyteczności publicznej, wartość całego projektu około 1.2 mln. zł i też 85% dofinansowania,
- do Lokalnej Grupy Działania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – na przebudowę parkingu przy ścieżce edukacyjnej oraz ciągu pieszo-jezdnego w Kruklankach I – szy etap, 126 tys. zł, prognozowane dofinansowanie około 63%,
- dwa wnioski złożone do Urzędu Marszałkowskiego na przebudowę drogi w miejscowości Żywy, 214 tys. zł i na przebudowę drogi w Jasieńcu 470 tys. zł.

W sumie mamy złożonych wniosków na kwotę około 3 mln. zł, oczywiście to są tylko wnioski czy otrzymamy na wszystkie to nie wiadomo, ale może chociaż część tych wniosków przejdzie.

Pkt 4

Zapytania do przekazanych informacji.

Przewodniczący – czy na spotkaniu w Komendzie Policji była mowa o posterunku w Wydminach?

Czy on powstanie i czy my będziemy do niego przyłączeni?

Wójt – Wydminy bardzo chcą aby ten posterunek u nich powstał i myślę że wcześniej czy później

posterunek u nich powstanie, ale jak to będzie organizacyjnie wyglądało to na razie nie wiem.

Pkt 5

Wójt przedstawił uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie prawa służebności przesyłu

- uchwała dotyczy nieruchomości położonej w obrębie Żywy, o numerze geodezyjnym 12 i 23, jest to wyrażenie zgody na ustanowienie odpłatnej i na czas nieokreślony służebności przesyłu, dla PGE Dystrybucja S.A. Oddział Białystok.

Rada Gminy w obecności 10 radnych – 10 głosami „za” - podjęła uchwałę Nr XIX / 163 / 2017, która stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Pkt 6

Wójt przedstawił uchwałę w sprawie przystąpienia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawienia lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata.

Wójt – mamy taką uchwałę podjętą od 2010 roku, proponujemy podjęcie takiej uchwały żeby parę rzeczy uporządkować, jedna taka rzecz której nie było w tej uchwale to jest § 8 pkt. 5, chodzi o to że mieszkania, które są w zasobie komunalnym gminy poza Krukłankami, osoby które są najemcami tych mieszkań mają preferencje przy ich wykupie. Mamy dwa mieszkania na Osiedlu Boreckim, jedno jest zamieszkałe przez pewną rodzinę, drugie jest puste i tu chcieliśmy zastosować jakąś preferencję w postaci 20% bonifikaty od ceny rynkowej z możliwością rozłożenia tego na raty. Jest taka wstępna chęć wykupu tego jednego zamieszkałego mieszkania a nie są w stanie wykupić po obecnych cenach więc może warto by w ten sposób ich zachęcić. Zdajemy sobie sprawę, że jeżeli tego nie zrobimy to się tego mieszkania nigdy nie pozbędziemy. Tego drugiego mieszkania nie zamierzamy się pozbywać, będzie ono służyło dla zabezpieczenia potrzeb socjalnych w gminie, między innymi dla Ośrodka Pomocy Społecznej, ponieważ odrębne przepisy mówią, że GOPS powinien dysponować takim mieszkaniem w przypadkach awaryjnych.

Rada Gminy w obecności 10 radnych – 10 głosami „za” - podjęła uchwałę Nr XIX / 164 / 2017, która stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Pkt 7

Uchwała w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego.

Sekretarz – przedłożony projekt uchwały wynika z harmonogramu wdrożenia reformy oświatowej, która wejdzie od 1 września 2017 roku, szkoły podstawowe sześciolletnie zostaną przekształcone w szkołę ośmioletnią oraz rozpoczyna się proces wygaszania gimnazjów. Do dnia 17 lutego trzeba przesłać dla Kuratora Oświaty projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego. Procedura podejmowania uchwały w sprawie projektu dostosowania szkół w danej Gminie będzie podejmowana przez Radę Gminy w dwustopniowej procedurze, ta procedura zaczyna się właśnie teraz gdzie do 17 lutego przesyłamy projekt, następnie będzie już podejmowana uchwała o sieci, najpóźniej musi być podjęta do 31 marca. Jeżeli dzisiaj taki projekt zostanie podjęty przez Radę Gminy, Kurator będzie miał 21 dni na zajęcie stanowiska, jeżeli tą uchwałę uwzględni wówczas uchwała ta jest pozytywnie zaopiniowana, jeżeli będzie miał jakieś uwagi wówczas wyrazi to najprawdopodobniej stosownym pismem i jeżeli Rada przygotowując projekt uchwały o sieci szkół uwzględni wszystkie uwagi Kuratora, to też

taki projekt uchwały będzie można uważać za pozytywnie zaopiniowany. W sytuacji gdy nie odniesiemy się do uwag Kuratora, bądź Rada nie podejmie żadnych czynności, to nie przeszkodzimy w przeprowadzaniu reformy oświatowej, tylko zostaną zachowane te uchwały stare o planie sieci szkół, te które obowiązują do dnia dzisiejszego.

Taki projekt uchwały należy też przekazać dla Związków Zawodowych, z tym że wydane opinie przez Związki Zawodowe nie są dla nas wiążące.

Sekretarz przedstawiła uchwałę w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego.

Giza – sołtys – jednym słowem szkoły w Boćwinie nie będzie.

Wójt – ja nie jestem zwolennikiem tej reformy, jest ona nieprzemyślana, jeżeli szliśmy w takim kierunku, że likwidujemy gimnazjum, to powinno to być przemyślane. Nie ma możliwości likwidacji szkoły, ponieważ ani Kurator ani Minister na to się nie zgodzi, zaproponowaliśmy więc takie rozwiązanie jak w tamtym roku, w tamtym roku proponowaliśmy likwidację szkoły a w tym roku nie można likwidować. Szkoła w Boćwinie będzie funkcjonowała tylko, propozycja nasza jest taka, że będzie tam oddział „O” i klasy I-IV. Od tamtego roku wszystkie argumenty, które wytaczaliśmy były aktualne na tamten czas i praktycznie znalazły potwierdzenie przez ten cały rok. Argumenty przeciwne były takie, że na tamten czas nie było miejsca w szkole w Kruklankach żeby przyjąć te dzieci starsze z czym my się nie zgadzaliśmy, ponieważ zmniejszyliśmy liczbę oddziałów klasowych o trzy, to tak naprawdę trzy puste klasy nam przybyły. Na rok szkolny 2017/2018 ubędzie nam dwie klasy gimnazjum, w roku szkolnym 2018/2019 znowu ubędzie dwa oddziały i w roku szkolnym 2019/2020 ubędzie nam jeden oddział, reasumując w przeciągu trzech lat ubędzie nam osiem oddziałów w szkole podstawowej w Kruklankach a przybędzie nam tylko dwa oddziały. Też mówiliśmy, że postaramy się uzyskać więcej miejsca w szkole podstawowej w Kruklankach i to się dzieje, ponieważ lokatorzy mieszkający w szkole pod koniec lutego się wyprowadzą i zyskamy więcej miejsca. Był też warunek, że nie ma Sali sportowej, ale czynimy starania żeby taką salę wybudować, dokumentacja jest już prawie na ukończeniu i będziemy się starali o dofinansowanie. Miał powstać w Szkole Podstawowej w Boćwinie taki zespół do pisania projektów, do angażowania się w życie szkoły, miał powstać tzw. czyn społeczny czyli w ramach tego mieszkańcy mieli wyremontować dach w Jurkowie, do dnia dzisiejszego nic takiego nie powstało a ludzie na spotkaniach pytają mnie kiedy naprawię w Jurkowie dach i chodnik. Podnoszone było, że są zbyt duże odległości od szkoły, poprosiliśmy we wrześniu 2016 roku aby powstały zespoły w jednej i drugiej szkole do spraw reformy oświaty, żeby obserwowali projekty ustaw i żeby nam pewne rzeczy zaproponowali, termin wyznaczaliśmy do końca stycznia 2017r., nic takiego do nas nie trafiło. Propozycja nasza jest taka, jest to konsekwencja tego że w tamtym roku nie podjęliśmy działań, ja mówiłem że będziemy ponosić za to konsekwencje i ponosimy, ponieważ na dzień dzisiejszy w Boćwinie nie ma specjalistów do przedmiotów, które w związku z tą reformą mają być wprowadzone w szkołach podstawowych czyli fizyka, chemika, geografika, etyka. Nasza propozycja jest taka, jaką tu przedstawiliśmy, zdaję sobie sprawę z tego że będzie ciężka do wprowadzenia, ponieważ kurator się na to nie zgodzi, a jeżeli się nie zgodzi to niech nam wskaże skąd wziąć środki na to, żeby wprowadzić ośmioklasową szkołę w Boćwinie. Część ludzi z tamtego obwodu już wozi dzieci do Kruklanek i może być tak że szkoła w Kruklankach będzie się wyludniać a szkoły w Boćwinie nie będzie.

Andruszkiewicz – NSZZ „Solidarność” w Wilkasach Oddział w Giżycku – na początku chciałabym bardzo podziękować Panu Przewodniczącemu za zaproszenie mnie na posiedzenie dzisiejszej sesji Rady Gminy, moja wdzięczność byłaby większa gdyby Pan Przewodniczący zechciał przesłać na adres naszej organizacji projekt uchwały, który jest dzisiaj omawiany. Ja ten projekt uchwały mam ale uzyskałam go z innych źródeł, bardzo bym prosiła aby Pan Przewodniczący na przyszłość pamiętał o tym, że wszelkie kwestie oświatowe, które się dzieją tutaj w gminie są przedmiotem zainteresowania naszej organizacji. To co wyczytałam z tej uchwały i to co przedstawiła Pani Sekretarz to jest swoiste kuriozum, Państwo chcecie zrobić coś wbrew prawu, wbrew przepisom przejściowym, wbrew ustawie przepisy

wprowadzające do przepisów prawo oświatowe, ta ustawa absolutnie zabrania organom prowadzącym tworzenia filii, co de facto robicie. Pozostawienie w szkole w Boćwinie klas I – IV to jest właśnie taki sprytny ale nieprawny zabieg, do 1 września tego uczynić nie można, wyraźnie o tym mówią przepisy ustawy wprowadzającej ale też komentarze ze strony Ministra Edukacji Narodowej, chociażby wyrażone w piśmie do Rzecznika Praw Obywatelskich, co do tego nie mam żadnych wątpliwości. A więc Panie Wójcie, pomimo problemów finansowych z jakimi boryka się gmina, nie może Pan tego zrobić do dnia 1 września 2017 roku, z mocy ustawy sześcioklasowa szkoła od 1 września ma się stać ośmioklasową szkołą. Jest oczywiście taki przepis, konkretnie art. 205 tej ustawy, który pozwala organowi prowadzącemu na przeniesienie niektórych klas do innej szkoły, a konkretnie klas III i klas VI obecnie, ale pod warunkiem, że w szkole tych oddziałów jest więcej, taki zabieg jest planowany do przeprowadzenia w Gminie Miejskiej w Giżycku i to jest absolutnie rzecz dopuszczalna, w tym wypadku jak rozumiem mają zniknąć klasy V, VI, i VII ze szkoły w Boćwinie, to jest absolutnie niedopuszczalne. Na bazie art. 208 i art. 209 to Kurator Oświaty będzie opiniował, wcześniej mam nadzieję że my również otrzymamy ten projekt uchwały do zaopiniowania, od razu Państwu mówię, jeżeli w tej postaci ten projekt trafi do nas, zaopiniujemy go negatywnie. Wiecie Państwo dokładnie, że Kurator ma opinię wiążącą, już teraz mogę określić z dużą dozą prawdopodobieństwa, że ta opinia będzie negatywna, ponieważ Kurator na bazie tych przepisów o których mówiłam, w pierwszej kolejności określi, czy przedstawiony przez Państwa projekt uchwały jest zgodny z prawem i już nie musi przechodzić do punktu kolejnego, do kolejnych kryteriów, które mówią czy ten projekt uchwały daje możliwość na realizację obowiązku szkolnego dzieciom zamieszkałym w tym obwodzie. Ten projekt uchwały nie będzie musiał przechodzić do kolejnych kryteriów, przy weryfikacji kryterium pierwszego ten projekt będzie uchylony. Gdyby Pan Przewodniczący zechciał mi wcześniej przesłać ten projekt uchwały to w takim zespole roboczym moglibyśmy zasiąść wcześniej i pewne kwestie omówić i tego typu bubel prawny nie byłby Państwu i mieszkańcom przedstawiany. Proszę, do 17 lutego mamy jeszcze czas żeby poprawić ten projekt uchwały, który jest niezgodny z prawem, aby jeszcze, bo mamy 21 dni na zaopiniowanie uchwały przez Związki Zawodowe, przez Kuratora Oświaty, jeszcze to można naprawić, o co serdecznie proszę, o co apeluję do wszystkich członków Rady Gminy.

Wójt – bubel prawny to jest generalnie cała ustawa o systemie oświaty, wiemy jaka jest sytuacja i spodziewamy się reakcji Kuratora, tylko że w ślad za opinią negatywną Kuratora i dostosowaniem następnej uchwały do Kuratora idzie informacja, żeby nam znalazł środki na prowadzenie tej szkoły i w przypadku jakiegokolwiek kontroli, żeby Kurator się odniósł do tego co chcieliśmy zrobić, tak że nie musi nas Pani w tym tonie pouczającym pouczać. Druga sprawa, sytuacja finansowa nie jest tragiczna, przez dwa lata naprawdę dużo się zrobiło, między innymi w oświacie, więc proszę o rzetelne informacje.

Andruszkiewicz – podejrzewam, że każdy z nas tu obecnych ma swoje określone poglądy, Pan Wójt się ze swoimi nie kryje, natomiast powiem tak, zmiany są potrzebne ale jaki będzie efekt tych zmian, poczekajmy parę lat. Natomiast 27 rektorów wyższych uczelni na 36 stwierdziło, że obecny absolwent szkoły średniej reprezentuje bardzo mizerny poziom wiedzy, jeśli ta ustawa ma coś zmienić, zobaczymy. Ale czy Wam się to podoba czy nie to musimy się trzymać obecnie obowiązującego prawa.

Elżbieta Kłak – przedstawiciel Związków Zawodowych w Węgorzewie - ja nie wiem czy to jest bubel, czy nie bubel, dla mnie to ta cała ustawa o systemie oświaty to bubel, ja bym się chciała tylko zapytać jaki będzie ruch kadrowy przy tych planach sieci szkół, czy się nic nie zmieni, bo Związki Zawodowe są przede wszystkim po to, żeby walczyły o zatrudnienie nauczycieli.

Wójt – skoro Zespół Szkół a od września Szkoła Podstawowa będzie się wyludniała i zmniejszy się liczba oddziałów to de fakto zmniejszy ilość godzin w Kruklankach, z drugiej strony w Boćwinie będzie więcej klas, nie ma w Boćwinie specjalistów do kilku przedmiotów i teraz my możemy wejść w taką sytuację, że będzie brakowało godzin nauczycielom w Kruklankach a będziemy musieli dotrudnić nauczyciela w Boćwinie. Ktoś mógłby teraz powiedzieć, że można tych nauczycieli z Kruklanek przenosić do Boćwinki, ale aby przenieść nauczyciela to on musi wyrazić na to zgodę. Mając na uwadze to, że dodatki

uzupełniające nie zeszły z nowej ustawy, może być taka sytuacja, że nauczyciel który ma 14 – 15 godzin, więc nie będzie miał pełnego etatu, nie będzie chciał jechać do Boćwinki, bo będzie wiedział, że na koniec roku mu się te wynagrodzenie wyrówna. W tym przypadku może do tego dojść, że to co przez dwa lata zrobiliśmy, a przypomnę że dodatki uzupełniające za 2014 rok u nas wynosiły około 75 tys. zł a później przez dwa lata były na wysokości około 1200 zł, udało się ograniczyć zatrudnienie w szkole i to są setki tysięcy złotych, ale za kilka lat znowu będzie ta lawina, która będzie to wszystko napędzała i dojdzie do takiej sytuacji, że budżet gminy będzie 50% dla oświaty a 50% dla GOPS-u i nic więcej.

Andruszkiewicz - Pani mówiła o Związkach Zawodowych, że dbają o zatrudnienie nauczycieli, tak ma Pani rację, ustawa o prawie oświatowym art. 110, 111 daje Związkom Zawodowym takie uprawnienia, od tego roku będziemy uczestniczyli w opiniowaniu arkuszy organizacyjnych, zatem każdy arkusz z każdej szkoły trafi do Związków Zawodowych i będziemy bardzo uczuleni na to, żeby pracownicy nie doznali krzywdy na skutek zmian, które tu się dzieją. Mam nadzieję, że te nasze opinie będą słyszane przez dyrektorów jak przez organ prowadzący, który ma kompetencje zgody na dopełnianie etatu, jeżeli w jednej szkole nauczyciel nie uzyska pełnego wymiaru zatrudnienia będzie mógł uzupełnić w innej szkole. Więc myślę że Pan Wójt będzie zainteresowany, żeby szkody dla pracowników były jak najmniejsze i żeby zachować status quo w postaci pełnego zatrudnienia.

Wójt – a gdzie w tym wszystkim są uczniowie? Bo tutaj mowa o zatrudnieniu nauczycieli a przecież szkoła to przede wszystkim uczniowie, szkoła ma kształcić uczniów i zapewnić im jak najlepsze warunki a nauczyciel jest tylko narzędziem, a Pani tu powiedziała przede wszystkim dbać o zatrudnienie..

Andruszkiewicz – problemami reformy podstawy programowej zajmuje się Kurator i Pani Minister i tam proszę skierować to pytanie.

Jarosława Orynczak – Z-ca Dyrektora Zespołu Szkół – chciałabym się odnieść do pierwszej wypowiedzi Pana Wójta, mówił Pan że w ubiegłym roku połączyliśmy trzy klasy, dzięki czemu uzyskaliśmy trzy klasopracownie, ja bym chciała zaprosić radnych, żeby przyszli do szkoły między godziną ósmą a dwunastą, gdzie my praktycznie w tym czasie musimy układać w planie wychowanie fizyczne, dzieci musimy wyprowadzać ze szkoły bo nam się w tym czasie nie mieszczą. W sytuacji kiedy zostały połączone klasy, musimy podzielić niektóre oddziały ze względu na języki, bo pojawił się język angielski i niemiecki i tu dobrze Pan Wójt powiedział, a gdzie w tym wszystkim są dzieci. Dlatego ja chciałabym prosić, żeby jak podaje się jakieś informacje to żeby one były prawdziwe, bo tak naprawdę to my nie uzyskaliśmy żadnych dodatkowych klasopracowni, bo jest podział na grupy, a gdzie w tym wszystkim są dzieci, one będą się tłoczyły w jednym budynku. Ja nie jestem przeciwna temu żeby te dzieci do nas trafiły, ale gdzie w tym wszystkim jest dobro dziecka?

Wójt – dlaczego Pani powiedziała godzina ósma a dwunasta, dlaczego nie ósma – czternasta, szesnasta.

Orynczak – no to jest moje pytanie, czy planuje się dwuzmianowość?

Wójt – nie planuje się, kiedyś szkoła funkcjonowała dużo dłużej, można sobie pewne rzeczy tak poukładać żeby szkoła nie pracowała od godziny ósmej do dwunastej, tylko do szesnastej, problemy z organizacją to są problemy dyrektora, dyrektor powinien to zorganizować, popatrzeć jak to robią w innych samorządach.

Przewodniczący – wydaje mi się w dużej mierze to leży w Państwa gestii, jak te szkoły funkcjonują, czy one pracują założmy od ósmej do trzynastej czy do piętnastej, to wszystko wydaje mi się że Państwo powinniście wiedzieć. Tutaj Pani powiedziała o językach, tak tutaj rzeczywiście uczniowie z Boćwinki uczyli się języka niemieckiego i zauważyliśmy to już za poprzedniej kadencji, że w jednej szkole jest język niemiecki a w drugiej język angielski i te zmiany zostały wprowadzone żeby to ujednolicić, nawet jeżeli dzieci spotkają się w przyszłości w gimnazjum to żeby było łatwiej mają jeden język.

Na pytanie Pani Kłak o żadnych zwolnieniach nauczycieli nie ma mowy, chodzi nam o to żeby nie zatrudniać nowych nauczycieli tylko żeby nauczyciele z jednej i drugiej szkoły się uzupełniali i mieli pełne etaty.

W zeszłym roku faktycznie było duże larum, jeszcze wtedy nie wiedzieliśmy czy gimnazja będą czy nie będą, jednak zostaną zlikwidowane, na to wpływu nie mamy, szkoda że

samorządowcy, nauczyciele, dyrektorzy nie mają nic do powiedzenia, jeżeli chodzi o oświatę. Kiedy są podejmowane próby stworzenia dobrych warunków dla dzieci, kiedy udało się po wielu latach pewne pieniądze na szkoły przesunąć, udało się też pozyskać środki zewnętrzne na komputery, na różne zajęcia pozalekcyjne, wiemy też że musimy remontować szkoły, szkoła w Boćwinie wymaga gruntownego remontu, klasy lekcyjne w obydwu szkołach wymagają remontów i my w tym kierunku zmierzamy. Tylko teraz poczekajmy co się stanie za parę lat, bo za parę lat uczniów w szkole w Boćwinie może nie być. Tu jest propozycja Wójta w sprawie sieci szkół, szkoły w Boćwinie nie likwidujemy, moja propozycja jest taka żeby iść tym tropem, dajmy się wypowiedzieć dla Kuratora i inwestujemy w struktury szkoły i inwestujemy w dzieci.

Andruszkiewicz – Pana mowa była piękna, zgodzę się z tym ale różmy to zgodnie z prawem, jest ustawa i mam nadzieję że Pan stoi na straży prawa. Jeszcze raz apeluję, żeby się pochylić nad projektem tej uchwały.

Przyłucka – a gdzie jest reszta społeczeństwa, które na przykład chce ścieżki rowerowe, chodniki, naprawę dróg, itp. i gdzie są na to pieniądze?

Przewodniczący – każdy powinien przestrzegać prawo i ci co tworzą prawo powinni patrzeć jak to wygląda w rzeczywistości, przy tworzeniu tego projektu uchwały, jeżeli prawo zabrania nam dzielenia, my szkoły w Boćwinie nie rozdzielamy, nie robimy z niej szkoły sześcioklasowej i drugiego działu szkoły trzyklasowej, proszę mi powiedzieć w którym momencie to prawo jest złamane. To jest dość poważny zarzut, jeżeli ktoś mówi że łamiemy prawo to niech mi powie w którym momencie go łamiemy, może mi Pani powie w którym momencie łamiemy to prawo.

Białoskórski – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Boćwinie – prawo będzie złamane, bo przepisy przejściowe wyraźnie o tym mówią, że nie można ze szkoły sześcioklasowej robić takiego ułamka, rozmawiałem wczoraj na radzie z Dyrektorem Delegatury w Elku i powiedział, że niestety trzeba przyjąć to co jest, jeżeli ta szkoła jest to będzie musiała być szkołą ośmioklasową, według ministerstwa i według prawa.

Chciałem się odnieść jeszcze do tej likwidacji, to co chcecie Państwo zrobić to prowadzi wprost do likwidacji i to jest właśnie ze względu na demografię. Założmy że zabieramy klasę V, VI, VII a zostawiamy klasy I-IV, dobrze Państwo wiedzą że w 2018 roku klasy I-szej nie da się utworzyć, to będzie wtedy szkoła trzyklasowa i potem znowu niewiadomo czy da się utworzyć pierwszą klasę, bo tam zapisanych 13 dzieci na listach, a czy ich będzie ostatecznie sześć czy siedem w klasie, to nie wiadomo. Powiedzmy sobie szczerze ta demografia prowadzi wprost do likwidacji szkoły, natomiast gdyby były dalsze klasy to ta szkoła ma szansę przetrwać. Natomiast jeżeli chodzi o nauczycieli, to tych nauczycieli w klasie siódmej będzie potrzeba jednego do geografii 2 godziny, jednego do fizyki 2 godziny i jednego do chemii 1 godzinę, ja rozmawiałem z tymi nauczycielami z Krukłanek i oni bardzo chętnie przyjadą do mnie uczyć tych przedmiotów, możemy mieć problem z geografiami ale już jeden z nauczycieli zadeklarował, że zapisze się na studia podyplomowe z geografii.

Wójt – proszę mi odpowiedzieć na proste pytanie, szkoła w Boćwinie teraz też jest w dwóch szkołach i oddalonych od siebie w większej odległości niż by była w Krukłankach, w naszym przypadku ilość pokonywanych kilometrów byłaby mniejsza.

Andruszkiewicz - to jest kwestia formalna, proszę się wczytać w przepisy, szkoła może być w dwóch budynkach, ale blisko siebie położonych.

Wójt – Boćwinka jest bliżej Krukłanek niż Jurkowa.

Andruszkiewicz – ale to musi być ośmioklasowa szkoła.

Przewodniczący – możemy tu się spierać, zastanawiać nad tym, że to prawo jest niedoskonałe i wydaje mi się, że jak by poszedł odzew od samorządów, Związków Zawodowych, dyrektorów, czy nauczycieli, że coś jest niedoskonałego to wtedy jest większa szansa, że ktoś się nad tym pochyli. Bo nawet jak Pan tutaj mówił, że klasy w przyszłości w 2018, 2019 roku one będą mało liczne, no i później dojdzie do takiej sytuacji, że nie będziemy wiedzieli co z tym zrobić, bo może się zdarzyć że nie będzie 2-3 klas.

Białoskórski – jeżeli w klasie nie ma ośmiu osób, to organ prowadzący może się nie zgodzić na utworzenie klasy i wskazać rodzicom ucznia miejsce w którym będzie się uczył.

Przewodniczący – ale mi chodzi o to, że na przykład w przeciągu pięciu lat trzy roczniki wypadną i może tak być że w Boćwinie i w Jurkowie będzie pięć oddziałów.

Białoskórski – jeżeli będzie pięć oddziałów to nie będziemy korzystać z Jurkowa.

Przewodniczący – ale my o tym już wiemy i po co czekać na coś, kiedy my już dziś wiemy co się zdarzy, no chyba że coś się zdarzy, ale ja w to nie wierzę że raptem ilość dzieci się zwiększy.

Białoskórski – takie jest prawo i my musimy go przestrzegać.

Przewodniczący – my tu debatujemy nad projektem uchwały, który będzie opiniowany przez Pana Kuratora, jeżeli żadnego ruchu nie zrobimy to się też nic nie stanie, ja uważam i to mówiłem też na komisjach, że pod kątem dzieci to ta nasza propozycja to jest najlepsze rozwiązanie.

Chmielewski – radny – zgodnie z tym co tu usłyszeliśmy to w 99% to i tak nie przejdzie przez Kuratora, tak że nie wiem po co tu w ogóle na ten temat debatować, bo to i tak prawdopodobnie nie zostanie przyjęte. Ja mam pytanie do Pani Przewodniczącej Związków Zawodowych, Pani mówi żeby usiąść i poprawić tą uchwałę, jak Pani widzi tą poprawę?

Andruszkiewicz – no tak, żeby w Boćwinie zostawić tą szkołę jako ośmioklasową, żeby od 1 września 2017r. przekształciła się w szkołę ośmioklasową.

Przewodniczący – my mamy dwa projekty, które przedstawialiśmy na komisjach, teraz będziemy głosować nad I.

Andruszkiewicz – jak to, to są dwa projekty uchwał? Czy mogę dostać ten projekt który dzisiaj omawiamy?

Przewodniczący – nie dam Pani teraz, bo nie mam drugich egzemplarzy. Jeżeli mamy posiedzenie komisji zawsze dyskutujemy nad czymś, nad jakimś projektem uchwały.

Andruszkiewicz – a dzisiaj nad czym rozmawiamy, nad jakim projektem uchwały?

Przewodniczący – widzę, że ta rozmowa schodzi na złe tory.

Chmielewski – Panie Przewodniczący, bo chodzi o to że my mamy na stole dwa projekty, mamy projekt Nr I i projekt Nr II.

Sulej – uważam, że to pytanie jest zasadne.

Wójt – rozważamy ten projekt uchwały o którym tu cały czas mówimy.

Kłak – ja uważam, że tu szkoda czasu zastanawiać się nad tym czy to jest zgodne czy nie, w Kuratorium są fachowcy, jeżeli nie przejdzie ta uchwała to wtedy zaczynamy od punktu zero, a na razie zajmijmy się tym co dotyczy bezpośrednio nas, bo zobaczcie ministerstwo nie dało nam nawet złotówki na reformę.

Przewodniczący – czy są jeszcze jakieś pytania?

Andruszkiewicz – ja mam apel, prosiłabym Pana Przewodniczącego, żeby Pan zadbał o autorytet rady.

Przewodniczący – wydaje mi się autorytet Rady Gminy Kruklanki jest jak najbardziej zachowany, ta rada nie ulega presji otoczenia, każdy radny ma prawo głosu, prawo wypowiedzenia się i głosuje zgodnie z tym jak uważa.

Przyłucka – myśmy o tym na komisjach rozmawiali i teraz krótko, albo głosujemy albo nie.

Przewodniczący – czy macie Państwo jeszcze jakieś pytania?

Pytań nie było.

Przewodniczący – odczytał uchwałę w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą.

Rada Gminy w obecności 10 radnych – 7 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciwnych” - podjęła uchwałę Nr XIX / 165 / 2017, która stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Przewodniczący zarządził 10 minut przerwy.

Po przerwie.

Pkt 8

Sekretarz przedstawiła uchwałę w sprawie zmiany nazwy ulicy.

Sekretarz – w związku z tym, że 2 września 2016 roku weszła w życie ustawa o zakazie propagowania komunizmu, musimy dostosować nazewnictwo jednej naszej ulicy 22 Lipca. Musimy tego dokonać w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy, czyli do września bieżącego roku, jeżeli byśmy tego nie uczynili to Wojewoda wyda zarządzenie zastępcze w tej kwestii nadając swoją nazwę ulicy. Uchwała jest dość kontrowersyjna, omawialiśmy ją na komisjach i tu istotne jest uzasadnienie do niej, ponieważ § 1 brzmi: „Zmienia się dotychczasową nazwę ulicy 22 Lipca na 22 Lipca”. Święto 22 Lipca bardziej utożsamiamy z obecnym Świętem św. Marii Magdaleny, ponieważ tak jak jest napisane w uzasadnieniu, od 1990 roku nie obchodzi się Narodowego Święta Odrodzenia Polski, a 22 lipca 2016 roku Papież ustanowił właśnie dzień 22 lipca Świętem św. Marii Magdaleny. Propozycja, żeby ta nazwa ulicy pozostała wynika chociażby z tego względu, że nie trzeba będzie zmieniać nazewnictwa dla takich instytucji jak szkoła – jej siedziby. Przy ulicy 22 Lipca mieszkają 233 osoby, przy tej ulicy mieszczą się nasze główne instytucje: Urząd Gminy, GOPS, instytucje kultury, szkoła, bank, sklepy.

Wójt – jest to jedna z kontrowersyjnych ustaw, którą podpisał nasz parlament, można się zgodzić nazwami ulic nazwanymi imionami czy nazwiskami osób, które się kojarzą z tym systemem totalitarnym a z drugiej strony o takich rzeczach powinien decydować samorząd lokalny a nie władza ustawodawcza czyli parlament. Tam gdzie rzeczywiście kontrowersje to budziło, między innymi pamiętamy w Pieniężnie stał pomnik Czerniakowskiego i lokalny samorząd podjął inicjatywę i to uporządkował. W naszym przypadku wychodzimy naprzeciw naszym mieszkańcom, ulica 22 Lipca nie budzi żadnych kontrowersji wśród mieszkańców, nie robiliśmy żadnej analizy ani żadnego referendum ale z informacji uzyskanych w rozmowach z mieszkańcami, mieszkańcy się do tej nazwy przyzwyczaili i większość z nich nawet nie kojarzy tej daty. Święto Narodowego Odrodzenia Polski zostało ustanowione w latach 1944 – 1945 i było kultywowane do 1990 roku gdzie ustawą polskiego parlamentu zostało zniesione, czyli od tego roku nie ma żadnego obchodzenia, kultywowania tego Święta, czyli jest to zwykła data. Natomiast rzeczywiście Papież ustanowił Święto Marii Magdaleny i to też może być argument, że ta data kojarzy się z czystym świętem a nie ze świętem komunistycznym.

Sulej – moje zdanie, ja jestem przeciwna temu uważam, że to święto było ściśle związane z poprzednim ustrojem uważam, że nie powinniśmy tej daty zatrzymywać.

Andruszkiewicz – bardzo się cieszę, że tu przyjechałam, bo tak jak się tu dzisiaj uśmiełam, to już dawno tak nie miałam, teraz to co tu Państwo wymyśliliście to jest absurd absurdów, ja widzę że tutaj w Kruklankach jest taki bastion czerwonego koloru, widzę że tak bronicie 22 Lipca jak niepodległości, nawet krawat Pana Wójta jest w czerwonym kolorze. Ja reprezentuję Związek, którego patronem jest ksiądz Jerzy Popiełuszko zamordowany przez poprzedni reżim, któremu przed zamordowaniem wyrwano na żywca język.

Wójt – a co to ma wspólnego?

Andruszkiewicz – ma to związek z całym systemem totalitarnym, który mam nadzieję że już powoli odchodzi, bo jeszcze miejscami jest głęboko zakorzeniony wbrew pozorom, dlatego jeśli Państwo chcieliście uhonorować tak postać świętej to wystarczyło napisać: ulica Świętej Marii Magdaleny, ale zrobić taki zabieg humorystyczny, ja bym na to nie wpadła.

Gliński – radny – czy Pani wie z jakimi kosztami się wiąże zmiana nazwy ulicy?

Andruszkiewicz – mówi Pan o kosztach finansowych ale pomyślmy teraz o kosztach moralnych, etycznych, wychowawczych, za które zapłacą przyszłe pokolenia, bo w dalszym ciągu kultywujemy 22 lipca, co się wiąże z tłumionym słusznie poprzednim ustrojem i systemem, to też są koszty. Każdy symbol ma znaczenie, każdy symbol ma wpływ na pokolenie.

Gliński – powiem tak, ile teraz młodych osób wie co było 22 lipca? Historia już nie uczy w tej chwili tego.

Andruszkiewicz – zapytajmy się tu wszyscy jak jesteśmy, jaki zamysł miał ustawodawca wprowadzając taki zapis, na pewno nie taki żeby pozostawić te ulice w kształcie poprzednim, a więc kolejny brak szacunku dla prawa. Ja jako przedstawiciel Związków Zawodowych absolutnie popieram działania antykomunistyczne, również na tej płaszczyźnie symboli dotyczących kształtowania nowego wizerunku każdej Gminy również Gminy Kruklanki.

Wójt - Pani jest przedstawicielem Związków Zawodowych „Solidarność” wiemy, że Przewodniczący Związków Zawodowych, okazało się że nie przeszedł lustracji, był takim walczącym z relikami komunizmu a okazało się, że mu tam grzebali w teczkach tak przy okazji kogoś innego, więc tak naprawdę warto zacząć od siebie i zastanowić się nad tym, a potem dopiero wygłaszać tezy na temat tego kto jakie ma poglądy, komunizmu już nie ma od 1989 roku. Pani powiedziała kolor czerwony, ten kolor zawsze wiązał się i wiąże z narodem polskim, flaga też jest biało czerwona i od tego nigdy nie uciekniemy, przypisywanie różnych spraw do koloru czy symboli nie ma tutaj znaczenia.

Andruszkiewicz – ja bym nie chciała wchodzić w te wątki historyczne, polityczne, wątki dotyczące agentury solidarności, bo to nie jest przedmiot naszych rozmów, moglibyśmy się prywatnie umówić z Panem Wójtem, żeby te kwestie dogadać ale wydaje mi się, że jeżeli ma nastąpić zmiana a tej zmiany nie ma, to tak naprawdę tej zmiany nie ma.

Przyłucka – ale Pani tutaj nie mieszka, a te społeczeństwo które przy tej ulicy mieszka po prostu nie chce tej zmiany i trzeba te osoby wziąć pod uwagę.

Przewodniczący – czy macie jeszcze Państwo jakieś pytania, uwagi co do tej uchwały?

Więcej pytań nie było.

Przewodniczący - odczytał uchwałę w sprawie zmiany nazwy ulicy i zarządził głosowanie nad podjęciem.

Rada Gminy w obecności 10 radnych – 6 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” - podjęła uchwałę Nr XIX / 166 / 2017, która stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Pkt 9

Skarbnik przedstawił uchwałę w sprawie opłat lokalnych.

- Regionalna Izba Obrachunkowa uchyliła nam w § 1 ustęp 2 w którym był zapis „Ustala się dzienną stawkę opłaty miejscowej w wysokości 1,50zł, pobieranej od osób fizycznych przebywających czasowo na terenie Gminy Kruklanki”, zmieniamy ten zapis na: „Ustala się dzienną stawkę opłaty miejscowej w wysokości 1,50zł, pobieranej od osób fizycznych przebywających na terenie Gminy Kruklanki dłużej niż dobę w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych”.

Rada Gminy w obecności 10 radnych – 9 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciwnym” - podjęła uchwałę Nr XIX / 167 / 2017, która stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.

Pkt 10

Wójt przedstawił uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Giżyckiemu.

- na temat tej uchwały dyskutowaliśmy na komisjach w poprzednim roku, do budżetu gminy zapisaliśmy kwotę dotacji dla szpitala powiatowego w wysokości 19 tys. zł i na postawie tej uchwały chcieliśmy przekazać dla powiatu giżyckiego na zakup sprzętu do szpitala.

Andruszkiewicz – my również współpracujemy z powiatem giżyckim i mam pytanie do Pana Wójta, czy to jest pierwsza kwota która została przekazana z budżetu gminy na poratowanie szpitala, czy może wcześniej też przekazywaliście Państwo?

Przyłucka – wcześniej przekazaliśmy 5 tys. zł na USG.

Przewodniczący – w tym roku dopiero określiliśmy kwotę od mieszkańca, przedtem jak szpital czy policja zwrócili się na piśmie to przekazywaliśmy uznaniowo, teraz samorządy uznały, że jeżeli chodzi o pomoc dla szpitala, należy wspomóc i określono kwotę 6 zł od mieszkańca.

Andruszkiewicz – chciałam zapytać jak obliczono tą kwotę 19 tys. zł?

Wójt – przyjęliśmy kwotę 6 zł od mieszkańca.

Andruszkiewicz – czy to była Pana decyzja czy była w tej sprawie dyskusja?

Wójt – przedyskutowaliśmy to z radnymi.

Andruszkiewicz – czy wszystkie samorządy podjęły taką decyzję?

Wójt – tak wszystkie.

Andruszkiewicz – jaka to będzie kwota?

Wójt – około 500 tys. zł., to są pieniądze na zakup sprzętu medycznego do szpitala.

Przewodniczący – to będzie na zakup sprzętu medycznego dla szpitala, który zostanie w majątku Starostwa Powiatowego.

Andruszkiewicz – czy będziecie Państwo mieli wgląd na to czy rzeczywiście to poszło na sprzęt do szpitala, czy Starosta będzie składał Wam jakieś sprawozdania?

Wójt – jest uchwała, jest dotacja i to jest dotacja celowa na zakup sprzętu i nie może być na coś innego przeznaczona.

Przewodniczący – jesteśmy w kontakcie ze Starostwem, Pan Starosta do nas przyjeżdżał w tej sprawie i wydaje mi się, że jeżeli te pieniądze rok rocznie będą przekazywane a nie będą zrealizowane na ten cel, to ta współpraca nie będzie miała sensu. Zawsze kto korzystał z naszej pomocy, czy Starostwo, czy Policja zawsze składali sprawozdania.

Sekretarz – zakupiony sprzęt ma być własnością powiatu, tym samym proporcjonalnie w udziale Gmin, czyli gminy też mogą być właścicielami w jakiejś skrajnej sytuacji.

Rada Gminy w obecności 10 radnych – 10 głosami „za” - podjęła uchwałę Nr XIX / 168 / 2017, która stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.

Pkt 11

Sekretarz przedstawiła uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego, oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania dotacji.

- różnice polegają na zmianie sposobu obliczania dotacji dla niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego, mających siedzibę na terenie Gminy Kruklanki. Podnosimy tu stawkę dotacji, dotychczas było 40% podstawowej kwoty dotacji dla przedszkoli w najbliższej gminie prowadzącej przedszkole, obecnie zapisujemy 45%. Ponadto zrobiliśmy korektę starej uchwały, aktualizując niektóre zapisy.

Rada Gminy w obecności 10 radnych – 10 głosami „za” - podjęła uchwałę Nr XI / 169 / 2017, która stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

Andruszkiewicz – Panie Przewodniczący, kolejny projekt uchwały dotyczący dzieci, młodzieży, oświaty, to jest przedmiot naszego zainteresowania, dziwię się że ten projekt nie został do nas wysłany celem zaopiniowania, była by to taka namiastka konsultacji społecznych. W związku z tym, nie wiem czy nasz Zarząd nie rozważy wystąpienia do Wojewody o uchylenie tej uchwały. Bardzo proszę aby wszelkie uchwały dotyczące oświaty, dotyczące dzieci i młodzieży, dotyczące pracowników, żeby były konsultowane z naszą organizacją Związkową, my bardzo chętnie będziemy uczestniczyli w tych konsultacjach i wyrażali swoje opinie, one będą Państwu pomocne. Jeszcze raz powtarzam, w przypadku braku konsultowania, będziemy używać wszelkich możliwych środków prawnych aby takie uchwały unieważniać.

Sekretarz – dotychczas w przepisach do tego typu uchwał nie było odniesienia, że mają być konsultowane ze Związkami Zawodowymi.

Przewodniczący – nie widzę przeszkód i tak staramy się Panią zapraszać na każde posiedzenie jak są tematy związane z oświatą, tą uwagę uwzględniamy, będziemy się starać materiały wysyłać pocztą elektroniczną.

Andruszkiewicz – ja bym prosiła żeby wysyłać pocztą tradycyjną i pocztą elektroniczną.

Radny - Chmielewski Wojciech wyszedł.

Obecność – 9 radnych

Pkt 12

Skarbnik przedstawił uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok.

Andruszkiewicz – czy radni wcześniej widzieli te zmiany w budżecie?

Przewodniczący – tak na komisjach.

Andruszkiewicz – ja bym prosiła o przysyłanie też do nas uchwał budżetowych oraz zmian w budżecie.

Przewodniczący - powiem tak, na każdej sesji Rada Gminy zajmuje się zmianami w budżecie, zmianami w wieloletniej prognozy finansowej, o czym za chwilę się Pani przekona, nie wiem czego Pani od nas oczekuje? Mamy za każdym razem wysyłać dla Pani budżet, który zawiera kilkadziesiąt stron, wydaje mi się że idziemy troszkę w złym kierunku.

Andruszkiewicz – ja wiem, że to są wrażliwe kwestie ale bardzo istotne.

Przewodniczący – ja wiem, my nic nie mamy do ukrycia, jeżeli by Pani chciała uzyskać jakieś informacje to zapraszam Panią do nas, Pan Wójt, Pani Sekretarz czy Pan Skarbnik służą pomocą.

Andruszkiewicz – my współpracujemy z dziesięcioma samorządami więc każdorazowo, jeżeli taka prośba z naszej strony jest to nie ma żadnych problemów.

Przewodniczący – dobrze, adres poczty elektronicznej mamy.

Żoch – finanse gminy mamy przysyłać do Związków Zawodowych? Nie rozumiem Pani w tej chwili, ma Pani wątpliwości, że tutaj dzieją się jakieś machlojki, czy jakieś inne rzeczy?

Andruszkiewicz – to Pan powiedział, ja nie użyłam takiego słowa.

Żoch – ale to bardzo jasno wynika z kontekstu Pani dyskusji i na każdą rzecz, która się tutaj dzieje żąda Pani i ma Pani pretensje że nie dostaje Pani informacji.

Andruszkiewicz – po pierwsze proszę zmienić ton.

Żoch – staram się mówić głośno i wyraźnie.

Andruszkiewicz – ja zwróciłam się do Pana Przewodniczącego z prośbą i proszę to rozpatrzyć, nie szukam żadnych kontekstów, ja działam w ramach prawa.

Rada Gminy w obecności 9 radnych – 9 głosami „za” - podjęła uchwałę Nr XIX / 170 / 2017, która stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

Radna – Przyłucka Tamara wyszła.

Obecność – 8 radnych.

Pkt 13

Skarbnik przedstawił uchwałę w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej gminy na lata 2017 – 2021.

Rada Gminy w obecności 8 radnych – 8 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XIX / 171 / 2017, która stanowi załącznik Nr 9 do protokołu.

Pkt 14

Sekretarz przedstawiła informację z zakresu działalności lobbingowej .

Pkt 15

Przewodniczący przedstawił sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez

jednostkę samorządu terytorialnego za 2016 rok.

Radna – Przyłucka Tamara wróciła.
Obecność – 9 radnych.

Pkt 16

Interpelacje, odpowiedzi i wnioski.

Pkt 17

Sprawy różne:

Wójt – dobrze by było, żebyśmy zaczęli w porządku obrad omawiać bieżące sprawy szkół, dobrze by było żeby taką informację jaką przedstawia Wójt przedstawiali również Dyrektorzy Szkół ze swojej działalności. Podczas swojej kadencji próbowałem wytyczyć jakieś kierunki, myślałem że te kierunki zostały wytyczone przez te dwa lata jednak nie zostało to zrobione. Mam tu przygotowanych kilka informacji, które trafiają do mnie przez korespondencję prywatną, część ludzi boi się i nie chce zgłaszać pewnych patologicznych rzeczy, które dzieją się w szkołach. Zacznę od Zespołu Szkół w Kruklankach, od Dyrektora, chcę pokazać jaka jest siatka powiązań:

- konserwator – jest to Pan, który został zatrudniony kiedyś na cały etat, etat ten został podzielony jeszcze za poprzedniej kadencji, ze względu na to że potrzebna była Pani do nalewania zupy no i generalnie konserwator dostał ½ etatu, pomoc kuchenna ½ etatu, okazało się, że to jest szwagierka Pana Dyrektora,

- sekretarka – pracuje od dwudziestu kilku lat, jej zakres obowiązków jest słaby i tutaj też można by się pokusić żeby przejęła trochę obowiązków od innych,

- nauczyciel plastyki – został zatrudniony w Zespole Szkół, mówiłem o tym dużo wcześniej, nie było takiej potrzeby zatrudniania plastyczki na kilka godzin, był plastyk i jest w Szkole Podstawowej w Boćwinie, mówiłem o współpracy ale tej współpracy między dyrektorami nie było, trzeba było poprzysuwać, zrobić pewne ruchy. Najpierw ten nauczyciel był zatrudniony na kilka godzin, potem doszły inne czyli wychowania świetlicowego i doszło do takiej sytuacji jakiej doszło, że musieliśmy wypowiadać umowy,

- pedagog – brat Zastępcy Dyrektora, sytuacja była taka, że na to stanowisko ubiegała się również Pani M. i do tej pory, chociaż prosiłem Pana Dyrektora o dokumenty, jak został przeprowadzony ten konkurs i dlaczego akurat ta osoba a nie Pani M. została pedagogiem, nie otrzymałem. Pani M. ma przygotowanie do nauki geografii, do wychowania fizycznego i jest kuratorem sądowym, więc zatrudnienie tej osoby o takich kwalifikacjach by wyglądało lepiej niż ta sytuacja,

- nauczyciel języka niemieckiego – zatrudniony w Szkole Podstawowej w Boćwinie- żona Pana pedagoga, dlaczego o tym mówię, można ze statystyk wziąć taką sytuację, że od momentu kiedy Pani zrobiła kwalifikacje do nauki przedmiotu oligofrenopedagogiki, zwiększyła się raptownie liczba dzieci z orzeczeniami, to jest tak odbierane, że niektórzy z nauczycieli namawiają rodziców do tego, żeby takie orzeczenia od poradni uzyskiwać. Argumentacja jest taka, że jeżeli dzieci będą miały takie orzeczenia to będą miały dodatkowe zajęcia,

- córka Zastępcy Dyrektora – sytuacja była taka, została wysłana na emeryturę nauczycielka języka polskiego, potem została zatrudniona córka Zastępcy Dyrektora i w związku z tym musieliśmy zwolnić jedną bardzo dobrą polonistkę.

Niepożądane sytuacje w Zespole Szkół w Kruklankach:

- zamykanie problemów pod dywan, chodzi mi tu o narkotyki, to jest sprawa o której się dowiedziałem od policji,
- sprawa zabierania uczniów do innej szkoły, brak próby zatrzymania tych dzieci w szkole, brak podjęcia dialogu i rozwiązania tego problemu,
- nakłanianie rodziców do uzyskania orzeczeń z poradni,
- nieodpowiednie zarządzanie kadrą, brak kontroli nad wykształceniem nauczycieli, tak jak już mówiłem, wcześniej podjęte ruchy, czyli obserwowanie co się dzieje w

oświacie dało by nam pewien obraz i oczywiście kierowało by tych nauczycieli na odpowiednie tory, wskazywało by to jakie nauczyciele mają drogi doształceń, żeby nie mieli problemów w przyszłości,

- brak kreatywności działań na komisjach, prosiliśmy drugi rok z rzędu, o informację o ilości uczniów do przetargu na dowożenie uczniów, zawsze są jakieś opóźnienia.

Niepożądanie sytuacje w Szkole Podstawowej w Boćwinie:

- brak odpowiedniego zarządzania szkołą, sprawa dotyczy psów, szkoła w Jurkowie od wielu lat jest w sąsiedztwie lokali mieszkalnych, tam Pani chowa psy i wypuszcza je na zewnątrz, te psy zagrażają dzieciom i zdarzało się, że rodzice zwracali się do dyrektora z prośbą o interwencję to Dyrektor odsyłał do Wójta, a jak dzwonili do mnie to odsyłałem do Dyrektora. No i na pewno niektórzy poczuli się, że są odsyłani od okienka do okienka, funkcja Dyrektora upoważnia go do tego, że jest administratorem całego obiektu,
- nieodpowiednie zwracanie się do uczniów, to jest informacja prywatna, telefoniczna, dwukrotna od rodziców,
- nieodpowiednie zarządzanie kadrami, tu chodzi o kształcenie nauczycieli,
- brak terminowości,
- brak kreatywności.

Wójt - arkusze organizacyjne, to jest taki dokument, który sporządza Dyrektor do 30 kwietnia każdego roku i przedstawia go Wójtowi, dokument ten przedstawia całą organizację szkoły. Arkusz jest analizowany i zatwierdzany przez Wójta, w zależności od tego jak dany rok szkolny się rozwija, to są różnego rodzaju aneksy do tych arkuszy, prawidłowy model postępowania w przypadku aneksów powinien być taki: najpierw Dyrektor konsultuje, to co chce zrobić w szkole z organem prowadzącym, czyli w tym wypadku z Wójtem, następnie sporządza aneks do arkusza, przedstawia Wójtowi do sprawdzenia i ewentualnie jeżeli jest wszystko w porządku Wójt zatwierdza ten aneks. Powiem jak to było w Szkole Podstawowej w Boćwinie, 20 stycznia 2017r. do sekretariatu wpłynął aneks, przynosi go Pani nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Boćwinie, żadnego wcześniej kontaktu ani informacji ze strony Dyrektora nie było. Aneks nie został zatwierdzony przeze mnie z następujących powodów:

- w tym aneksie był udzielony dla nauczyciela urlop dla poratowania zdrowia, na podstawie orzeczenia od lekarza rodzinnego, ja tutaj nie dywaguje w to, czy jest taka potrzeba czy nie, ale standardem większości szkół jest to, że w przypadku takich spraw, które obciążają bardzo budżet gminy i budżet szkoły, jest wysłanie nauczyciela na dodatkową komisję, chodzi tu o to, że musimy mieć pewność, że ten urlop dla poratowania zdrowia jest poparty określonymi zaleceniami, wskazaniem komisji lekarskiej. Tak powinno to wyglądać, bo co by było w przypadku gdyby dziesięciu nauczycieli przyniosło zaświadczenie od swoich lekarzy rodzinnych o tym, że chcą urlop dla poratowania zdrowia, zgodnie z tym wszystkim należałoby udzielić tego urlopu. Tak powinno się dziać, że kierować tych nauczycieli na komisję, po orzeczeniu takiej komisji dopiero udzielać takiego urlopu,

- zatrudnienie dodatkowego nauczyciela spoza Gminy Kruklanki, to jest moim zdaniem niedopuszczalne, redukowaliśmy zatrudnienie w szkołach ze względu na to, że taka była potrzeba, rozmawialiśmy na komisjach i na sesjach, że jeżeli będzie potrzeba zatrudnienia nauczycieli to będziemy zatrudniać swoich nauczycieli i to się oczywiście zdarzyło, ze zwolnionych nauczycielek jedna Pani dostała propozycję zatrudnienia ale odmówiła, jedna z Pań pracuje w przedszkolu a jedna z Pań zostawiła swoje CV w Boćwinie i pytała o możliwość zatrudnienia i niestety stało się tak, że prawdopodobnie Dyrektor nie przejrzał tych dokumentów i pomimo odpowiednich kwalifikacji ta Pani nie została zatrudniona. I taka jest sytuacja, że zwalnia się nauczycieli ze Szkoły w Kruklankach a zatrudnia spoza gminy,

- dodatkowe godziny nadliczbowe, mówiłem już, że w związku z tym, że jest więcej tych orzeczeń, o prawie 100% wzrosły w stosunku do lat poprzednich, jesteśmy zobowiązani do dodatkowych godzin dla nauczycieli, którzy mają odpowiednie kwalifikacje a to dodatkowo obciąża nasz budżet.

Ten aneks nie został zatwierdzony, wczoraj wpłynął ponownie ten sam aneks, nie wiem na podstawie czego Dyrektor będzie wypłacał nauczycielom wynagrodzenie skoro aneks nie został zatwierdzony.

Białoskórski – rzeczywiście 16 stycznia 2017r. udzieliłem urlopu dla poratowania zdrowia

nauczycielce nauczania początkowego Pani E.P., która nigdy jeszcze na żadnym takim urlopie nie była od 33 lat i w ogóle takich urlopów w mojej szkole było bardzo mało i to Pan Wójt wie, ostatni raz 6 czy 10 lat temu. Po drugie Pani E. P. jest moją koleżanką od tylu lat, bo razem pracujemy i dokładnie wiem o jej stanie zdrowia, musiała pójść na operację okulistyczną w listopadzie, dlatego że już bardzo słabo widziała, mało tego przeszła również zabieg onkologiczny w tym samym czasie, wyznaczono jej również następny zabieg okulistyczny na listopad przyszłego roku, ma w tej chwili ograniczone pole widzenia i nawet sumienie nie pozwoliło mi wysłać Pani P. na dodatkowe badania komisji o której wspominał Pan Wójt. Dyrektor może wysłać na taką komisję ale wcale nie musi i jeżeli zdaję sobie sprawę z tego, że nie ma tu doczynienia z żadnym oszustwem to nie posyłam i ja nie miałem tej wątpliwości, więc tego nie zrobiłem, poza tym ufam naszemu Panu doktorowi, który wydał tą opinię, nie tylko na podstawie swoich papierków ale również różnych dowodów choroby ze szpitala w Białymstoku, tak że nie widzę tu problemu. Nie było czasu na żadne konsultacje, zacząłem poszukiwać nauczyciela nauczania początkowego i tutaj jest rola Dyrektora Szkoły w zatrudnianiu nauczycieli, kadre nauczycieli wybiera Dyrektor Szkoły a nie Wójt, Wójt współpracuje jako organ prowadzący w zakresie gospodarczym i finansowym, Wójt zgodnie z ustawą ma obowiązek zajmować się remontami i inwestycjami w budynkach szkolnych oraz uzgadniać arkusze organizacyjne. I na konsultacje nie było czasu, musiałem sporządzić aneks i umówiłem się z Panią, która też złożyła do mnie papiery na nauczanie początkowe na szóste, ponieważ szóste lutego musiałem rozpocząć nauczanie klasy pierwszej. Klasa pierwsza miała już tok dydaktyczny zaburzony, ze względu na to że Pani była chora od listopada i musiałem to robić zastępstwami ale to jest bardzo niewskazane dla procesu dydaktycznego, starałem się dać jak najwięcej jednej Pani i drugiej Pani, żeby te dzieci, zwłaszcza jeżeli chodzi o klasę pierwszą, żeby były dalej nauczane. Pan Wójt zgodnie z odpowiednimi przepisami, jeżeli na jakąś odpowiedź nie ma wyznaczonego konkretnego terminu powinien działać w zasadzie opisanej w odpowiednich przepisach i powinien bezzwłocznie przystąpić do rozpatrzenia mojego aneksu, bo to są właśnie propozycje jakie ja zmieniam. Czekałem dwa tygodnie aż Pan Wójt się do mnie odezwie w tej sprawie, czy telefonicznie, czy na piśmie ale nie, Pan Wójt dopiero szóste, właśnie w dniu rozpoczęcia nauki w II semestrze zainteresował się sprawą i odmówił mi przyjęcia tego aneksu. Dostałem odpowiedź Pana Wójta po godzinie dwunastej podczas gdy rano niestety podpisałem umowę o pracę z tą Panią, która ma wykształcenie do nauczania początkowego. I tutaj zahaczamy o sprawę tego zatrudnienia nauczyciela dodatkowego oraz niezatrudnienia tej Pani, która była zwolniona w 2015 roku ze Szkoły w Kruklankach, tamta Pani nie ma wykształcenia pozwalającego na nauczanie początkowe, tylko jest nauczycielem języka polskiego. Pan Wójt na rozmowie 8 lutego, bardzo nieprzyjemnej rozmowie, ponieważ Pan Wójt nie umie rozmawiać, dowiedziałem się o sobie bardzo ciekawych rzeczy, zaproponował mi, żebym zwolnił teraz tą Panią z nauczania początkowego i Panią, która uczy języka polskiego dopiero od pięciu miesięcy, bo Pani D.P. uczy języka polskiego od pięciu miesięcy, ponieważ nie było dla niej pracy w nauczaniu początkowym, żebym znowu przesunął ją na nauczanie początkowe a zatrudnił Panią od języka polskiego na jeden rok, bo to jest zastępstwo po Pani E.P. A więc zakłócenie procesu dydaktycznego jest totalne, dlatego że nie dość że pierwsza klasa miała zastępstwa od listopada, potem dostała nauczyciela ale ten nauczyciel jednak nie, damy innego, zaburzamy tu też proces nauczania w klasach IV – V – VI, którzy to uczniowie przyzwyczaili się przez pięć miesięcy do nauczyciela języka polskiego. Nie można też robić takich sytuacji, że nauczycielka która latami uczyła w nauczaniu początkowym, wreszcie doczekała się tego, że może uczyć języka polskiego a ja po pięciu miesiącach będę znowu ją cofał. W związku z tym nastąpiła taka sytuacja jaką tu widzimy.

Jeśli chodzi o orzeczenia, rzeczywiście orzeczeń jest trochę więcej, nie wiem z jakiego powodu, to jest kwestia poradni psychologicznej – pedagogicznej, która przez całe lata wzbraniała się wydawaniu orzeczeń o kształceniu specjalnym i musieliśmy się borykać z

tymi uczniami w swojej szkole a teraz ostatnio jest jakaś inna polityka w tym względzie, to nie jest moja wina. Mam teraz od listopada 2016r. już drugiego takiego ucznia, jeden uczeń jest z autyzmem a drugi z zespołem aspergera, niestety Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało rozporządzenie, mówiące o tym, że dla takich uczniów musi być zatrudniony bez zgody organu prowadzącego nauczyciel wspomagający. Ja, ponieważ wczuwał się troszeczkę w te finanse gminy, zwlekałem trochę z tą sprawą i szukałem nauczyciela wspomagającego, do tej pory nie znalazłem takiego nauczyciela, bo nauczyciel wspomagający to jest taki nauczyciel, który ma oligofrenopedagogikę, czyli jest kształcony do pracy z uczniami upośledzonymi i z autyzmem też. Sytuacja jest dziwna, bo w mojej szkole w tej chwili jest trzech takich nauczycieli, którzy mają oligofrenopedagogikę ale są zajęci innymi obowiązkami, natomiast taki nauczyciel wspomagający musi mieć nie tylko zajęcia rewalidacyjne ale również chodzić do niego na lekcje jako drugi nauczyciel, jako asystent ucznia na lekcji, czyli nauczyciel uczy a drugi siedzi z tym autystą i pomaga. Powinienem to zrobić, ponieważ obligatoryjnie powinienem zatrudnić takiego nauczyciela, broni mnie to, że nie mogę znaleźć takiego nauczyciela, postanowiłem załatwić to w ten sposób, że zajęcia z rewalidacji przydzieliłem tym nauczycielom, którzy mogli je prowadzić a asystentów zapisaliśmy że będzie tylko 19 godzin tej asysty, na języku polskim i matematyce i wezwałem rodziców i zapytałem, czy oni się na to zgadzają, rodzice się na to zgodzili i ja uważałem, że to trzeba dać nauczycielom jako zastępstwa. Dlaczego zastępstwa a nie godziny, dlatego że jeżeli nie ma takiego ucznia w szkole to wtedy tych zajęć nie ma, więc uważałem że idę na ergonomię dobrą i obniżam koszty szkoły, bo jeżeli ucznia nie ma w szkole to nauczyciel nie ma płacone. Pan Wójt w rozmowie 8 lutego zasugerował mi, żeby zrobić w ten sposób, że te 19 godzin przydzielić jako godziny z art. 42 1 Karty nauczyciela, czyli takie godziny które nauczyciel może wykonywać w ramach 40 godzinowego tygodnia pracy i to uczyniłem od tego tygodnia i tak w tej chwili zajęcia się odbywają.

Bardzo mnie dziwi to stwierdzenie, że ja się źle odnoszę do uczniów, chciałbym wiedzieć kiedy to było, jak to było, może Pan ma jakieś na to dokumenty, bo może jest tak że nie mówią prawdy.

Buc – Dyrektor Zespołu Szkół w Kruklankach – ja też chciałbym się odnieść do zarzutów, szkoła nie jest prywatnym folwarkiem dla Dyrektora ani Gmina dla Wójta, nie możemy tak traktować, że prawo Wójta jest ponad Kartą Nauczyciela, która reguluje zatrudnienie nauczycieli i zdaje się nie ma sprzeczności jeżeli są związki rodzinne w szkole, bo zakres obowiązków nauczyciela nakreśla Karta Nauczyciela. Jeżeli chodzi o szwagierkę, to ta Pani pracowała dużo wcześniej w szkole jako kucharka, przy zmianach organizacyjnych w trakcie reformy straciła pracę i rzeczywiście etat konserwatora został podzielony między konserwatorem a pomocą kuchenną ale ja jako dyrektor nie zrobiłem tego bez zgody organu prowadzącego. Na to była zgoda organu prowadzącego i dziwię się, że się cofamy o ileś tam lat do tyłu a nie skupiamy się na bieżących sprawach i takie oskarżenie, że Dyrektor zatrudnił jakąś osobę z rodziny, nie wypieram się plastyczka jest moją daleką kuzynką z trzeciego pokolenia, nie wiem co to ma do rzeczy.

Jeżeli chodzi o opieszałość w dostarczaniu dokumentów, Panie Wójcie ja już Panu mówiłem i na komisji, projekt arkusza organizacyjnego zawiera wszystkie potrzebne dane do tego, żeby wyluskać z niego liczbę uczniów dowożonych z poszczególnych miejscowości, jest tam nawet zsumowane a jeżeli chodzi o listy, nie jesteśmy w stanie na początku czy na końcu czerwca wiarygodnie je przekazać, rekrutacja trwa czasami do końca sierpnia. Można zorganizować przetarg nie czekając na nasze listy, bo liczba uczniów w poszczególnych punktach zbiorczych jest znana z projektu arkusza organizacyjnego, oprócz tego są wszystkie dane zsumowane.

Jeżeli chodzi o pedagoga to jeszcze tu z kolegą radnym Małym wspólnie go zatrudnialiśmy.

Małyj – nie, pedagoga zatrudnił Wójt, była powołana komisja, która weryfikowała ich kwalifikacje ale inicjatywa należała do Wójta.

Jarosława Orynczak – Z-ca Dyrektora Zespołu Szkół w Kruklankach – pedagog pracuje od 2000 roku, tak że nie miałam nic wspólnego z tym, że został zatrudniony, po drugie żona pedagoga, jak Pan Wójt tutaj podkreślił, uczy języka niemieckiego w Boćwinie, jest zatrudniona przez Kolegę Białoskórskiego. Ja Wicedyrektorem jestem od 8 lat od 2008 roku więc nic nie miałam z tym wspólnego, że został zatrudniony mój brat jako pedagog ani z tym, że jego żona została zatrudniona jako nauczyciel języka niemieckiego, miała kwalifikacje i została zatrudniona. A to, że moja córka, jak tu Wójt ją też podkreślił, pracuje w bibliotece, zrobiła dodatkowe kwalifikacje, była potrzebna, więc nikt nikomu nie broni się kształcić.

Buć – więc prosiłbym o sprawiedliwy osąd a nie przedstawianie tylko dla siebie wygodnych faktów, bo musieliśmy spojrzeć na szkołę według potrzeb, o bibliotekę staraliśmy się chyba z kilka lat. Obecnie trwają kontrole w bibliotekach, jeżeli nie ma nauczyciela z kwalifikacjami albo nie ma biblioteki, kontrola się na tym punkcie kończy i dyrektor oraz organ prowadzący dostaje zalecenia i jest tam chyba 3 miesiące na sprawdzenie danych.

Białoskórski – może ja jeszcze powiem o Pani od j. niemieckiego, w latach kiedy zaczęliśmy uczyć języka zachodniego, nie można było w ogóle zatrudnić nauczycieli językowców, bo takich nie było. Najpierw znalazła się Pani S. w Szkole w Kruklankach, która nie miała pełnego etatu w Kruklankach więc zaczęła u mnie uczyć języka niemieckiego jednocześnie studiując germanistykę, gdy skończyła tą germanistykę okazało się, że jest potrzebna w gimnazjum i musiałem szukać następnej nauczycielki. Tą nauczycielką jest Pani C., która pracowała w firmie, która robiła palety w Kruklankach, ja usilnie przekonywałem, żeby u mnie uczyła języka niemieckiego, ponieważ też miała zdany egzamin państwowy. To się nie udało musiałem czekać jeszcze przez dwa lata i musiałem zatrudniać nauczycieli z Giżycka ale oni nie wywiązywali się dobrze z pracy, dopiero potem przyszła Pani C. jak już rozpoczęła studia z języka angielskiego. I w ten sposób wygląda zatrudnienie Pani L. C.

Wójt – to są fakty potwierdzone danymi i ja się z tego nie wycofuję i pytanie zasadnicze odnośnie arkusza organizacyjnego, po to jest arkusz organizacyjny i po to są aneksy żeby to tak robić jak się robiło kilka lat wcześniej, a ktoś kto uważa, że jak taki arkusz wpłynie do sekretariatu Urzędu Gminy, że on jest już zatwierdzony, nie jest tak. Tak jak powiedziałem na początku, że pokazaliśmy pewien trend, jak się należy zachowywać, że pewne rzeczy powinny być konsultowane i powinniśmy wcześniej o pewnych rzeczach rozmawiać, po dwóch latach tego nie ma. Pan mówił Panie Macieju o tym, że nie było czasu na konsultacje, jeżeli Pan wcześniej wiedział, że Pani która wzięła urlop dla poratowania zdrowia, że ma problemy ze zdrowiem, bo chodziła na zwolnienia lekarskie, to spokojnie miesiąc wrzesień, październik można było od tego czasu przyjść i o tym rozmawiać wcześniej. Jeżeli oczekuje się od jakiegoś organu decyzji to nie podejmuje się decyzji przed wydaniem tamtej decyzji, Pan podjął decyzję nie mając podpisanego aneksu, nie może Pan powiedzieć, że Pan przyniósł, a nawet nie Pan tylko nauczycielka przyniosła na sekretariat aneks do arkusza organizacyjnego i nie było decyzji to Pan sam podjął decyzję. Trzeba było zadzwonić i zapytać czy został zatwierdzony. Wracając do urlopu dla poratowania zdrowia, ja nie kwestionuję tego, że ta Pani jest chora, ja tej Pani nie znam, ale pracując w administracji, bo Pan też chyba pracuje ponad 30 lat wie Pan, że jest pisemność postępowania, czy to jest Urząd Gminy, GOPS czy Szkoła trzeba mieć dokument, bo to jest materiał dowodowy. Pan uznał, że zna tego nauczyciela i podjął taką decyzję ale standardem jest to, że wysyłamy na komisję, a to że ta Pani pracując 30 lat nie brała takiego urlopu, to dla mnie to nie jest argument.

Białoskórski – nie, to nie jest argument, dla mnie argumentem jest orzeczenie naszego Pana doktora, który mieszka w Kruklankach, bardzo go szanuję i uważam że jest bardzo dobrym lekarzem, ja nie będę podważał orzeczenia Pana doktora. Bo podejrzewamy, że Pan doktor nas okłamał.

Wójt – nie podejrzewamy, jeżeli do mnie wpłynęłoby 10 wniosków o udzielenie urlopu na poratowanie zdrowia od lekarzy rodzinnych, to co ja mam te 10 wniosków zaakceptować? A może z tych dziesięciu osób ma jakieś powiązania rodzinne, to jest kwestia sprawdzenia tego. Dobrze by było, żeby takim orzeczeniem lekarza rodzinnego była inna dokumentacja, która by wskazywała, że jest jednak potrzeba.

Białoskórski – bardzo dobrze, że rozmawiamy na ten temat, miałem nadzieję i też napisałem pismo

do Pana Przewodniczącego żeby wiedział, że wreszcie zaczynamy rozmawiać, bo niestety jak się spotykamy u Pana w gabinecie to w zasadzie jest jeden słowotok i ja muszę potem dobrze przemyśleć co Pan naprawdę chce. Więc poszedłem trochę na ustępstwa w stosunku do Pana i wydałem zarządzenie o tym, żeby nauczyciele wzięli z czterdziestogodzinnego tygodniowego czasu pracy i oni się zgodzili, tymczasowo oczywiście, bo to jest łamanie prawa, to jest łamanie prawa ponieważ ja powinienem zatrudnić obligatoryjnie. Teraz mówię oficjalnie przy całej radzie, ja nie będę chodził do gabinetu Wójta i rozmawiał z nim, dlatego że to jest po prostu słowotok i to jest naprawdę obraźliwe dla mnie, dowiedziałem się o różnych strasznych rzeczach jakie zrobiłem, między innymi, że nie piszę projektów na remonty.

Wójt – a to jest taka straszna rzecz?

Białoskórski – remonty należą do Gminy, może Pan to przeczytać w ustawie, ja mogę oczywiście pomagać ale żeby to był normalny dialog, to może ja bym się zdecydował a tak to ja teraz się boję chodzić do gabinetu do Wójta, nie pójdę, będę wysyłał dokumenty tylko na piśmie, tak jak zrobiłem z aneksem i oczekiwałem 14 dni na odpowiedź, Pan Wójt powinien się tą sprawą zająć niezwłocznie ale był zajęty, po tygodniu też jeszcze mógł zadzwonić i porozmawiać, nie czekał żebym ja zatrudnił tą osobę i żeby miał na mnie tak zwanego haka. No i może spotkamy się w Sądzie.

Andruszkiewicz – na początku posiedzenia było śmiesznie a teraz jest strasznie, ja z zażenowaniem przysłuchuję się temu wystąpieniu Pana Wójta, Pan Wójt przekracza swoje kompetencje, co dowodzi że jest bezradny w sprawach oświaty, że nie ma współpracy organu prowadzącego z dyrektorami szkół. Rada Gminy nie jest organem władnym, żeby recenzować i oceniać dyrektorów szkół, jeśli już to ma się to odbywać między Wójtem, Pan Przewodniczący powinien zaprotestować, ponieważ nie jest to kompetencja Rady Gminy aby tego typu rzeczy prywatne i osobiste dotyczące dobrego imienia Dyrektorów były tutaj przedstawiane. Ja jestem człowiekiem z zewnątrz i ja się tu dowiaduję różnych kwestii niesprawdzonych, Pan Wójt opiera się na plotkach, to jest niedopuszczalny sposób działania, Pan ocenia Dyrektorów na podstawie określonych przepisów prawa, co pięć lat proście Państwo o dokonanie oceny i wtedy prosi Pan o opinię Radę Pedagogiczną, prosi Pan, do niedawna jeszcze do końca grudnia ubiegłego roku, o opinię Związki Zawodowe, ocenę częściową wystawia Kurator Oświaty i Pan do końca stycznia mógł ocenić Dyrektorów. Natomiast już w ramach nowego prawa, będzie tego dokonywał i całe szczęście Kurator Oświaty, to co Pan dowodzi w tej chwili świadczy, że Pan nie ma kompetencji, Pan nie ma wiedzy w kwestiach oświatowych.

Wójt – to jest ocena działalności.

Andruszkiewicz – na jakiej podstawie prawnej Pan to robi?

Wójt – czy wskazałem coś co nie jest zgodne ze stanem faktycznym? W którym miejscu niech Pani mi powie.

Andruszkiewicz – mówi Pan o urlopach zdrowotnych, to jest jedyna kompetencja Dyrektora i Pan Dyrektor dokładnie to wyłożył, organ prowadzący w Pana osobie nie ma do tego nic, Dyrektor powiedział, że on może skierować nauczyciela na dodatkową komisję w Olsztynie ale nie musi, w tym konkretnym przypadku schorowanej osoby, nie podejrzewał matactwa i tego nie zrobił, trzymał się prawa, był zgodny z literą prawa. Dodatkowo to nie Pan Dyrektor decyduje o tym, że ktoś pójdzie na urlop zdrowotny, to lekarz decyduje, ani ja, ani Pan, nikt nie ma takiej władzy żeby podważyć decyzję lekarza. Urlop zdrowotny jest to całkowita kompetencja Dyrektora, on nie może nie dać tego urlopu.

Wójt – to nie kwestia dania czy nie dania tego urlopu, to jest kwestia udokumentowania, to jest prosta sprawa, Pani tego nie zrozumiała?

Andruszkiewicz – ja zrozumiałam tylko ubolewam, że Pan tego nie rozumie. Teraz druga kwestia, zarzuca Pan tutaj w tej swojej prezentacji, że któryś z Dyrektorów zatrudnia nauczyciela spoza Gminy, łamie Pan Konstytucję w tym momencie, może Pan tak myśleć na swój własny użytek ale nie może Pan łamać Konstytucji, która mówi że pracownicy nie mogą być dyskryminowani chociażby ze względu na miejsce zatrudnienia, a Pan chce takiej dyskryminacji dokonać. Mieszkaniec Gminy może pracować a mieszkaniec spoza Gminy nie może, niech Pan głośno się do tego nie przyznaje, że nakazuje Dyrektorom łamać Konstytucję.

Białoskórski – przepraszam bardzo, Pan Wójt nie może mi nakazać, Pan Wójt może się ze mną konsultować.

Andruszkiewicz – oczywiście, to ustawa o systemie oświaty a obecnie prawo oświatowe daje jedyną kompetencję do zatrudniania ludzi Dyrektorowi, nikt inny nie może ani zatrudnić ani zwolnić ani nawet sugerować, taką kompetencję jeden i drugi Dyrektor wykorzystał i nie wolno mu z tego robić zarzutów. Oczywiście w rozmowach prywatnych można pewne sugestie sugerować ale ostateczna decyzja należy do Dyrektorów, Pan się ośmiela tutaj głośno podważać kompetencje Dyrektora, to się Panu dziwię.

Orzeczenia dla uczniów, twierdzi Pan tutaj, że jest ich za dużo ale za orzeczeniami uczniów idzie większa subwencja, ponadto kilkakrotnie podczas dzisiejszego posiedzenia padło sformułowanie, że Wam chodzi o dobro dziecka, to ja przepraszam, dziecko z autyzmem, dziecko z zespołem Aspergera, to ono już nie jest przedmiotem naszej troski, dyrektorów, nauczycieli, Komisji Oświaty czy Pana Wójta, jak Pan może piętnować dyrektora za to chce poprawić los ucznia, kuriozalna rzecz, ja po raz pierwszy coś takiego słyszę z ust włodarza Gminy.

Godziny karciane, była cała batalia Związku o to, żeby Dyrektorzy przestrzegali nowego zapisu, który mówi, że nauczyciel nie powinien wykonywać dodatkowych zadań nieodpłatnie, zniesiono art. 42 Karty Nauczyciela w tym zakresie, teraz słyszę że Pan został przymuszony przez Wójta aby to wprowadzić a więc znowu Pan przymusza Pana Dyrektora do złamania prawa.

Wójt – proszę tu być precyzyjnym, nie zmuszałem tylko w piśmie napisałem „proszę rozważyć”.

Andruszkiewicz – dobrze, zgadzam się, Pana kompetencje to tak jak Panowie Dyrektorowie podkreślili, to sprawy materialne, organizacyjne, natomiast kwestie oświatowe zostawi Pan Kuratorowi, bo on się naprawdę lepiej na tym zna.

Wójt – a kwestie finansowe?

Andruszkiewicz – jeszcze raz proszę, żeby tu na forum Rady Gminy nie rozstrzygać spraw związanych z Dyrektorami, bo to w mojej ocenie narusza również ustawę o ochronie danych osobowych, Rada Gminy nie jest organem uprawnionym do tego typu spraw. Jest owszem pod koniec roku w porządku obrad na wielu sesjach jest sprawozdanie Dyrektorów, podsumowanie spraw oświatowych, wtedy Dyrektorzy mogą się wypowiedzieć ale nie występują jako oskarżeni.

Przyłucka – nikt tu nie oskarża tylko chce żeby współdziałać, wypowiadał się tu radny, który jest już kilka kadencji radnym, że wcześniej też to było, że Dyrektorzy przychodzili do Wójta i się radzili w pewnych rzeczach co mają zrobić. Wójt odpowiada za wszystko, za Dyrektorów, za Nas.

Andruszkiewicz – ale w ramach swoich kompetencji, jeszcze była taka kwestia, że są powiązania rodzinne, ja się nie dziwię, bo w tak niewielkiej Gminie bardzo dużo jest powiązań rodzinnych, podejrzewam że i tutaj również są jakieś powiązania rodzinne i nie robimy z tego zarzutu.

Przyłucka – my tu rozwiązujemy swoje sprawy gminne a Pani jest tu obca.

Przewodniczący – przerywam tą dyskusję, bo ona już idzie w złym kierunku, chciałbym się odnieść do tego co Pani mówi pod moim adresem ale i radnych, jesteśmy tu przy punkcie „sprawy równe”, zawsze w sprawach różnych każdy z nas obecnych tu na sali może poruszyć temat jaki go interesuje i proszę tak nie mówić, że radni nie mają możliwości czy nie mają prawa oceniania, mówimy o ocenie, Pan Wójt jeżeli coś przygotowuje, Panowie Dyrektorzy mogą się do tego odnieść i proszę tu w niektóre rzeczy nie mieszać Państwa Radnych, to jest troszkę nie na miejscu, Rada Gminy rzeczywiście nie ma możliwości prawnych zalecania dla Dyrektorów żeby zatrudnili tą czy tamtą osobę, nie ma takich możliwości i Pani to porusza. Rada tego nie robi i nigdy tego nie robiła, żeby ingerować w szkoły kto jest zatrudniony albo kto nie jest zatrudniony. Troszkę tu schodzimy na boczne tory, powinniśmy bardziej rozmawiać merytorycznie, w niektórych kwestiach jak tutaj Dyrektor mówił urlop dla poratowania zdrowia, ja tutaj przysłuchując się, wydaje mi się że to powinno być zapisane ogólnie, że każda osoba powinna mieć skierowanie na taki urlop od specjalisty.

Białoskórski – chciałbym dodać, mój aneks, który przedstawiłem wczoraj Wójtowi jest oszczędny,

dlatego że zatrudniając tą osobę, która uczy języka polskiego zatrudniłbym nauczyciela mianowanego natomiast ja zatrudniłem nauczyciela stażystę.

Przewodniczący – na temat oświaty dyskutujemy dość intensywnie, za poprzedniej rady rozmawialiśmy mniej intensywnie, ale zawsze chcieliśmy żeby dać możliwość pracy dla osób które utraciły pracę, tutaj rzeczywiście kilku nauczycieli w zeszłym roku utraciło pracę i jeżeli jest możliwość zatrudnienia to tych nauczycieli powinno się brać pod uwagę w pierwszej kolejności

Białoskórski – ja poszukiwałem nauczyciela nauczania początkowego.

Sekretarz – wszyscy negatywnie odnoszą do kwestii urlopów zdrowotnych, niejednokrotnie było tak, że na każdej sesji w sprawach różnych podejmowaliśmy sprawy dotyczące oświaty i szukamy podczas tych rozmów jakiś rozwiązań. I też była taka prośba Wójta, żeby rozważyć sposób udzielania tych urlopów, oczywiście być może w sytuacji takiej niekwestionowanej jak ten przypadek o którym Pan mówił, rzeczywiście nie ma o czym mówić ale dobrą zasadą jest, że jeżeli Dyrektor by się wypowiedział w swoim gronie, że nie będzie wyjątków i niech się żaden nauczyciel nie oburza, że zostanie skierowany na komisję zdrowotną. Tu nie chodzi o prawo chodzi o zasady, może rzeczywiście będzie coś zweryfikowane.

Oryńczak – chciałam uspokoić naszych Radnych, w naszej szkole wcale nie jest tak źle, są tu mamy których dzieci chodziły do tych szkół, co roku piszemy sprawozdanie z działalności szkoły, gdzie wykazujemy działania dydaktyczne, opiekuńcze i wychowawcze, nasze dzieci biorą udział w zawodach różnego rodzaju, biorą udział w konkursach na szczeblu naszym gminnym, powiatowym, wojewódzkim ale też międzynarodowym, zajmują czołowe miejsca, wyjeżdżają na wycieczki. Nauczyciele przygotowują ich do tych konkursów, czyli to nie jest tak, że tak się źle dzieje w tych naszych szkołach, bo słyszy się o nas.

Małyj – właśnie to co powiedziała Pani Wicedyrektor, takie sprawozdanie z działalności dydaktyczno – wychowawczo – opiekuńczej, raz na rok rada czy komisja oświatowa powinni usłyszeć, wtedy rada ma pojęcie o pracy szkoły i może byśmy wtedy uniknęli tej nieprzyjemnej rozmowy.

Przewodniczący – my nie twierdzimy, że wszystko w szkole jest źle, co mnie cieszy w szkołach to, to że dzieci wyjeżdżają, że biorą udział w konkursach, że rywalizują z dziećmi z innych szkół i to cieszy.

Andruszkiewicz – ja chciałabym stanowczo zaprotestować przeciwko takim praktykom jakie dzisiaj miały miejsce w wykonaniu Pana Wójta, kiedy to personalnie praktycznie wskazując funkcję jaką pełni dany nauczyciel, wskazując wykształcenie w ten sposób, że można zidentyfikować te osoby, ja rozpoznałam w tej prezentacji dwóch członków mojej organizacji. Stanowczo protestuję przeciwko takiemu przedstawianiu nauczycieli w szkole, nie ma Pan Wójt żadnego prawa, żeby dokonywać takiej prezentacji, która w niewłaściwym świetle stawia nauczycieli. Bardzo proszę Pana Wójta, żeby zaniechał takiego proceduru, żeby w przyszłości tego typu sytuacje się nie zdarzyły, my zrobimy ze swojej strony wszystko, żeby dobra osobiste wszystkich nauczycieli a w szczególności tych, którzy należą do naszego Związku nie zostały w tej Gminie naruszone. Bardzo proszę, żeby się Pan zreflektował i postępował w ramach swoich kompetencji.

Wójt – ja dwa lata wytrzymałem, ponieważ pewne rzeczy mogłem wcześniej pokazać ale pomyślałem, że pokażę nowy trend, nowe kierunki żeby starać się pewne rzeczy zmienić, wszystko to co zostało przedstawione zostało przedstawione zgodnie ze stanem faktycznym, to są tylko hasła a pod tymi hasłami kryją się faktyczne działania, które skutkują finansami, organizacją pracy. Nie musi Pani operować Konstytucją i nie musi mi Pani mówić jakie jest prawo zatrudniania pracowników, tak się stało że naszym pracownikiem na sekretariacie została osoba spoza gminy, bo wygrała konkurs. My w czasie tej dwuletniej batalii w sądzie cały czas o tym mówiliśmy, na komisjach, na sesjach i była informacja wprost, Dyrektorzy o tym doskonale wiedzą, że jeżeli będzie taka możliwość to zatrudniamy swoich nauczycieli, czyli nauczycieli z naszej Gminy, żeby nie czuli się pokrzywdzeni. I teraz jaki jest oddźwięk na zewnątrz, zwalniamy swoich nauczycieli a zatrudniamy z zewnątrz, pytanie jest zasadnicze: czy Pani która została zwolniona miała kwalifikacje, po przełożeniu siatki godzin znaleźć pracę w Boćwinie?. Miała takie kwalifikacje, co więcej Ta Pani zostawiła swoje CV w Boćwinie i prosiła o to, że w przypadku kiedy znajdzie się miejsce, będzie

wakat, żeby ją zatrudnić, więc tak naprawdę cofnięcie Pani, która uczy teraz języka polskiego do edukacji wczesnoszkolnej, którą prowadziła przez wiele, wiele lat nie byłoby żadnym problemem.

Białoskórski – znowu Pan przekracza swoje kompetencje.

Przewodniczący – zamykam ten etap dyskusji, do tematu oświaty będziemy jeszcze wracać nie raz.

Białoskórski – ja chciałem jeszcze dodać, że ja te papiery i drugi aneks wysłałem do Kuratora.

Sulej – moja prośba jest taka, żeby przestać odgrzebywać to co było 10 lat temu, bo to już jest naprawdę niesmaczne, wszyscy dokładnie wiemy, wiele razy słyszeliśmy, to może starczy, może zajmijmy się tym co jest teraz w tej chwili, to chyba wszystkim wyjdzie na dobre. To nawet nie miło się słucha tego któryś raz z kolei, może było źle ale czasu nie wrócimy i dajmy temu spokój.

Przewodniczący – jesteśmy tu po to żeby było lepiej, nikomu więcej już głosu nie udzielam, Pani Sulej zakończyła dyskusję.

Przewodniczący – odczytał pisma, które wpłynęły do Rady Gminy:

- z Prokuratury Regionalnej w Białymstoku wpłynęło zawiadomienie, że przyszło od Pana R. kolejne pismo skarżące pana Wójta, szanowni Państwo te skargi są powielane, nie będziemy tego nawet przekazywać dla Komisji Rewizyjnej, bo gdyby rzeczywiście Pan R. wносił coś nowego w tej sprawie to zajęlibyśmy się tą sprawą,

- pismo Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w którym zwraca się z prośbą o wskazanie ciekawych lokalizacji z przeznaczeniem na realizację filmów.

Pkt 18

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy Kruklanki.

Protokół Nr XVIII/2016 z dnia 28 grudnia 2016 r.

Rada Gminy w obecności 9 radnych – 7 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” – przyjęła protokół Nr XVIII/2016 z dnia 28 grudnia 2016r.

Pkt 19

Zamykam XIX posiedzenie Rady Gminy Kruklanki godzina 16⁴⁵ .

Przewodniczący Rady Gminy

Jerzy Piniaha